

Dylematy współczesnego prawa karnego



Jacek Giezek
Alicja Limburska
redakcja



Skróty

ETPC	Europejski Trybunał Praw Człowieka
Kodeks karny, k.k.	Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. 2024, poz. 17 ze zm.
Kodeks karny skarbowy, k.k.s.	Ustawa z 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy, Dz.U. 2025, poz. 633, tekst jedn. ze zm.
Kodeks karny z 1932 r., k.k. z 1932 r.	Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1932, nr 60, poz. 571 ze zm.
Kodeks karny z 1969 r., z k.k. z 1969 r.	Ustawa z 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1969, nr 13, poz. 94 ze zm.
Kodeks postępowania karnego, k.p.k.	Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 2025, poz. 46, tekst jedn. ze zm.
Kodeks wykroczeń, k.w.	Ustawa z 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń, Dz.U. 2023, poz. 2119, tekst jedn. ze zm.
Konstytucja, Konstytucja RP	Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.
NIK	Najwyższa Izba Kontroli
NSA	Naczelny Sąd Administracyjny
SA	sąd apelacyjny
SN	Sąd Najwyższy
SO	sąd okręgowy
TK	Trybunał Konstytucyjny
TSUE	Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej

Czy kara łączna jest węzłem gordyjskim polskiego systemu prawa karnego?

<https://doi.org/10.60677/kipk9788397470095.05>

Piotr Kardas

prof. dr hab. z tytułem honorowym profesora zwyczajnego, Uniwersytet Jagielloński
ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-8903-2417>

1. Uwagi wprowadzające

Ustawowe sposoby integrowania wielości kar wymierzonych temu samu sprawcy za wielość popełnionych wieloma czynami przestępstw¹²⁹ nieodmiennie generują komplikacje na płaszczyźnie: filozoficznej, teoretycznej, modelowej i dogmatycznej. Zasadniczo trudności związane ze znalezieniem adekwatnego sposobu reagowania na te przypadki zdają się tkwić w immanentnej wielości ontycznych podstaw prawnokarnego

129 Chodzi tutaj o sytuacje wynikające z przypisania odpowiedzialności i wymierzenia kar za wieloczynowy bieg przestępstw, określane czasami w piśmiennictwie karnistycznym jako realny lub rzeczywisty. Oparty na wielości podstaw prawnokarnego wartościowania. Co do przesłanek konstrukcyjnych terminu „wieloczynowy bieg przestępstw”, sposobów rozumienia określeń „realny bieg przestępstw”, „rzeczywisty bieg przestępstw”, relacji tych określeń do reguł wyłączenia wielości ocen w prawie karnym zob. m.in.: P. Kardas, J. Majewski, *Kilka...*, s. 177 i n.; P. Kardas, w: *Kodeks...*, Część 2, s. 398 i n. Zob. też: P. Kardas, *Zbieg...*, 2011, s. 108 i n.; P. Kardas, *Zbieg...*, 2015, s. 5–70; J. Giezek, *Integrowanie...*, s. 135 i n.; J. Giezek, K. Lipiński, *Kara łączna...*; M. Harasimowicz, *Nowy model...*, s. 38 i n..

wartościowania. Wszak chodzi tutaj o ocenę wielu różnych i zasadniczo samodzielnych czynów tego samego sprawcy, z których każdy stanowi podstawę odpowiedzialności karnej¹³⁰. To sprawia, iż wielość kar na poziomie odpowiedzialności singularnej, tj. za poszczególne czyny sprawcy, należy postrzegać jako naturalną konsekwencję przypisania odpowiedzialności¹³¹. Z perspektywy podstaw przypisania nie występują w tych układach żadne szczególne okoliczności uzasadniające konieczność dokonywania jakiejś formy redukcji, czy to ilościowej, czy to jakościowej. Problemem, który wymaga rozważania, jest natomiast ocena całościowa przestępnej aktywności sprawcy. Wszak przypisanie odpowiedzialności i wymiar kar za wielość popełnionych czynów stanowiących przestępstwa ujawnia się jako problem zasadniczo wówczas, gdy z jakiegoś powodu kwestia ostatecznego „rozliczenia” działalności przestępczej nie została zamknięta. Może to wynikać z różnych względów, spośród których w tym miejscu, a więc w przestrzeni uwag wprowadzających, wskazać warto trzy.

Po pierwsze, wielość kar stanowiących konsekwencję przypisania odpowiedzialności za wielość czynów może stać się pewnym problemem wówczas, gdy do przypisania odpowiedzialności dochodzi w ramach jednego postępowania przed sądem. Chodzi tutaj o przypadki złożonego

130 Co do kwestii związanych z ontycznymi podstawami prawnokarnego wartościowania, przyjmowanymi sposobami ich wyznaczania, znaczeniem konstrukcji normatywnych w zakresie integrowania wielości naturalnych elementów zachowania człowieka w jedną podstawę prawnokarnej oceny oraz związanych z tym komplikacji na poziomie filozoficznym, teoretycznym, modelowym i dogmatycznym zob. m.in.: P. Kardas, *Przestępstwo...*, s. 24 i n.; P. Kardas, *Zbieg...*, 2011, s. 108 i n.; opracowania zamieszczone w zbiorze pt. *Tożsamość...*; J. Raglewski, *Granice...*

131 W ramach prowadzonych w tym miejscu rozważań zorientowanych filozoficznie i teoretycznie przyjmuję założenie, że przypisanie odpowiedzialności za pozostające w wieloczynowym zbiegu przestępstwa następuje już po zweryfikowaniu znanych danemu systemowi mechanizmów służących do uporządkowania (ujednolicenia) podstaw prawnokarnego wartościowania, a zwłaszcza powiązania wielu czynów w jedną złożoną podstawę prawnokarnej oceny (w polskim systemie prawa karnego zasadniczo w oparciu na konstrukcji czynu ciągłego), pominięcie przypisania niektórych z zarzuconych czynów w oparciu na instytucji współukarane przestępstwa uprzedniego lub następczego albo skuteczne zastosowanie jednej z reguł wyłączenia wielości ocen w prawie karnym na poziomie wieloczynowego zbiegu przestępstwa, ewentualne ujednolicenie oceny na płaszczyźnie wymiaru kary poprzez zastosowanie konstrukcji ciągu przestępstw. Innymi słowy, że wielość przestępstw stanowiących konsekwencję wartościowania wielości czynów tego samego sprawcy jest m.in. konsekwencją braku możliwości dokonania redukcji lub integracji na poziomie podstawy wartościowania, normatywnej podstawy przypisania czy wymiaru kary.

przedmiotowo postępowania obejmującego wielość samodzielne kwalifikowanych jako przestępstwa czynów tego samego sprawcy, określanych od czasu obowiązywania Kodeksu karnego z 1932 r. jako wypadki „jednoczesnego skazania”. Obejmujące szczególny układ procesowy jedności podmiotowej (chodzi o odpowiedzialność tego samego sprawcy) powiązany z wielością i różnorodnością przedmiotową (za wielość popełnionych przez tego sprawcę czynów stanowiących samoistnie podstawę odpowiedzialności). Jeśli popełnione przez tego samego sprawcę czyny oceniane w ramach jednego postępowania nie zostały powiązane w całość – na poziomie przedmiotu wartościowania, przypisania lub wymiaru kary¹³² – sąd ocenia każdy z zarzuconych czynów odrębnie, rozstrzyga kwestię przypisania odpowiedzialności i dokonuje wymiaru kary. W takich sytuacjach sąd, trochę idealnie wyodrębniając na potrzeby tych czynności konwencjonalnych każdy z czynów, ma świadomość, że występują one już na poziomie skargi uprawnionego oskarżyciela w kontekście innych czynów tego samego sprawcy. Po zakończeniu procesu przypisania i wymiaru kary w perspektywie singularnej pojawia się – można wręcz twierdzić „naturalna” i „zrozumiała” – potrzeba spojrzenia całościowego. Z uwagi na ukończony proces przypisywania odpowiedzialności za każdy z czynów i wymierzenia za nie kar lub/i środków karnych „całościowa ocena” jest możliwa jedynie na płaszczyźnie konsekwencji, tj. jakiejś formy połączenia, skumulowania czy też ujednolicenia wielości kar lub środków karnych. Jeśli uzna się, że jest uzasadniona, sąd nie powinien bowiem zakończyć procesu wartościowania na wymiarze kar jednostkowych, konieczne jest wprowadzenie do systemu prawnego instytucji (narzędzia) umożliwiającego takie całościowe podejście¹³³.

Po wtóre, wielość kar stanowiących konsekwencję przypisania odpowiedzialności za wielość czynów tego samego sprawcy może stać się problemem także wtedy, gdy co prawda każdy z czynów był przedmiotem postępowania prowadzonego przed innym sądem, jednak po prawomocnym przypisaniu i wymierzeniu kar pojawia się potrzeba ich

132 Zob. w tej kwestii m.in. J. Giezek, *Integrowanie...*, s. 139 i n.; M. Harasimowicz, *Nowy model...*, s. 41 i n.

133 Takie uzasadnienie przyjmowano za podstawę instytucji regulujących wymiar kary łącznej w sytuacjach jednoczesnego skazania w Kodeksie karnym z 1932 r. Zob. in-
struktywne uwagi J. Makarewicza, *Kodeks...*, 1936, s. 115 i n.

wykonania. Co prawda w tym układzie nie istnieje opisane powyżej uzasadnienie całościowego podsumowania aktywności przestępczej sprawcy przez ten sam sąd, który „chwile wcześniej” przypisał odpowiedzialność za każdy z czynów i wymierzył za nie kary. Pojawia się jednak potrzeba jakiegoś uporządkowania wielości kar wymierzonych temu samemu sprawcy na etapie ich wykonania. Stanie się ona silniejsza, gdy ocena wielu czynów w wielu postępowaniach będzie wynikiem „procesowego przypadku”, zaś gdyby postępowanie poprowadzono zgodnie z regułami, wszystkie czyny byłyby oceniane w ramach jednego postępowania przed tym samym sądem¹³⁴. Spełnione byłyby zatem przesłanki opisane powyżej związane z tzw. jednoczesnym skazaniem. To oznacza, że w tym układzie problemem jest nie tylko płaszczyzna wykonania wielu kar orzeczonych wobec tego samego sprawcy, ale również kwestia uzasadnienia wprowadzenia do systemu mechanizmu korygującego – na płaszczyźnie wymiaru kary – błędy związane z procesem przypisywania odpowiedzialności, tj. rozczłonkowaniem postępowania karnego na wiele postępowań w wypadkach, gdy spełnione są procesowe przesłanki łącznego rozpoznania sprawy tego samego sprawcy z uwagi na łączność podmiotową¹³⁵. W piśmiennictwie wskazuje się, że: „łączne rozpoznanie sprawy jest (...) korzystane dla wymiaru sprawiedliwości, ponieważ (...) pozwala sądowi *meriti* na lepsze osądzenie sprawcy, zwłaszcza w aspek-

134 W omawianych przypadkach występuje wszak łączność podmiotowa, wszystkie czyny stanowiące podstawę odpowiedzialności karnej zostały popełnione przez tego samego sprawcę. To uzasadnia rozpoznanie spraw za wszystkie przestępstwa przez ten sam sąd. Reguły określające właściwość sądu w takich wypadkach określa art. 33 k.p.k. *Ratio legis* opisanej w tym przepisie instytucji procesowej stanowi potrzeba zapewnienia łącznego rozpoznania sprawy o wszystkie przestępstwa zarzucone jednemu oskarżonemu, co pozwoli prawidłowo ocenić całokształt działalności przestępczej oskarżonego, ustalić słuszną karę, ujawnić okoliczności sprzyjające popełnieniu przestępstwa. Zob. M. Brudzik, J. Zagrodnik, w: *Kodeks...*, s. 192–193. Zob. też: R. Koper, *Stosowanie...*, s. 89 i n.; Z. Kwiatkowski, w: *System...*, s. 402 i n.; postanowienie SA w Krakowie z 19 stycznia 2005 r., II AKz 493/04.

135 W podobnym duchu, choć nieidentycznie, argumentowano zasadność wprowadzenia do Kodeksu karnego z 1932 r. przepisu art. 35 nakazującego odpowiednie stosowanie przepisów o karze łącznej do przypadków skazania sprawcy kilkoma wyrokami. Juliusz Makarewicz wskazywał w tym kontekście, że: „kodeks załatwia sytuację (zdarzającą się często w życiu), że po skazaniu za jakieś przestępstwo, a nawet już po odciernieniu kary za nie, wychodzi najaw przestępstwo inne, którego dopuścił się sprawca przed zasądzeniem za to przestępstwo, za które karę już odcierniał. Gdyby przestępstwo świeżo odkryte było wyszło najaw równocześnie z tem przestępstwem, za które sprawca karę już odcierniał, to sąd musiałby zastosować przepisy o zbiegu przestępstw” – J. Makarewicz, *Kodeks...*, 1936, s. 120.

cie spójności wymierzonych kar”¹³⁶. Łączne rozpoznanie sprawy w zakresie wszystkich czynów, jakie zarzucono oskarżonemu, umożliwia sądowi prawidłową ocenę całokształtu jego przestępczej działalności, pozwala również na lepsze osądzenie sprawcy¹³⁷. Rozłączne rozpoznawanie spraw, których przedmiotem są oceniane odrębnie poszczególne czyny popełnione przez tego samego sprawcę, realizację powyższych celów i funkcji istotnie utrudnia, o ile w ogóle nie wyklucza¹³⁸.

Jeśli jednak właściwości i relacje uzasadniające łączne rozpoznanie złożonej przedmiotowo sprawy tego samego sprawcy ujawnią się już po przypisaniu odpowiedzialności i wymierzeniu kary za każdy z nich w ramach odrębnych postępowań przed różnymi sądami, to ewentualna możliwość ich uporządkowania, ujednolicenia, umożliwiającego tak czy inaczej rozumianą ocenę całościową, pojawia się na płaszczyźnie orzeczonych kar. To sprawia, iż w tych wypadkach uzasadnienie dla jakiejś formy połączenia czy też integracji wymierzonych kar objawia się zarówno na płaszczyźnie całościowego podsumowania aktywności przestępnej sprawcy, jak i na płaszczyźnie wykonania. Oczywiście niejednoczesne skazania za wielość przestępstw popełnionych wieloma czynami w pewnym sensie osłabiają aspekt związany z całościową oceną na poziomie wymiaru kary. Nie jest to bowiem uzasadnione spojrzeniem sądu wartościującego w ramach prowadzonego postępowania na wielość czynów stanowiących odrębne przestępstwa, ale ewentualną potrzebą dokonania całościowej oceny przez inny sąd, niemający takiej perspektywy jak sąd rozpoznający łącznie wszystkie popełnione przez tego samego sprawcę czyny. Jeśli jednak z kolei powód (przyczyna) niejednoczesnego rozpoznania wielu czynów tego samego sprawcy przez jeden sąd tkwi w błędzie organów wymiaru sprawiedliwości, zgodnie z proceduralnymi regułami wszystkie czyny powinny być bowiem rozpoznane w ramach jednego postępowania, wówczas jakaś forma korekty tego błędu na poziomie ostatecznie kształtowanej kary może być uzasadniona¹³⁹. To zaś sprawia, że jakkolwiek w omawianym układzie

136 Z. Kwiatkowski, w: *System...*, s. 397.

137 Zob. uchwała SN z 30 kwietnia 1981 r., I KZ 20/81.

138 Zob. też uwagi J. Makarewicz, *Kodeks...*, 1936, s. 120 i n.

139 Warto dostrzec, że potrzeba umieszczenia w Kodeksie karnym mechanizmu korygującego błędy organów wymiaru sprawiedliwości jest dostrzegana przez ustawodawcę, czego przejawem mogą być szczególne regulacje zawarte w art. 91 k.k. z 1997 r. Oczywiście nie otwierają one przestrzeni dla wymiaru jednej kary za

procesowym nie występuje uzasadnienie dokonania całościowej oceny wszystkich czynów na poziomie wymiaru kary wynikające z jednoczesnego skazania, to ujawnia się potrzeba dokonania korekty błędu popełnionego w ramach procesu wymierzania sprawiedliwości, która może stanowić uzasadnienie wprowadzenia do ustawy specjalnego mechanizmu korygującego wykazującego podobieństwa lub wręcz identycznego do modelu ujednolicania konsekwencji na poziomie wymiaru kary w przypadkach jednoczesnego skazania¹⁴⁰.

Po trzecie, wielość kar stanowiących konsekwencję przypisania odpowiedzialności za wielość czynów tego samego sprawcy może stać się problemem także wtedy, gdy po prawomocnym przypisaniu i wymierzeniu kar pojawia się potrzeba ich wykonania, nie zostały jednak spełnione przesłanki ich łącznego rozpoznania przed tym samym sądem. Nie jest to zatem przypadek, w którym w razie prawidłowo przeprowadzonego procesu wymiaru sprawiedliwości doszłoby do jednoczesnego skazania. W tym przypadku zasadniczo zagadnienia sporne są posadowione na płaszczyźnie wykonania¹⁴¹. Uzasadnienie ujednolicenia wielości kar związane z potrzebą całościowego spojrzenia, swoście podsumowującego przestępną działalność sprawcy na płaszczyźnie wymiaru, w zasadzie nie istnieje.

Pomijając przedstawianie w tym miejscu innych jeszcze układów procesowych, w których może pojawiać się tak czy inaczej uzasadniona potrzeba uporządkowania wielości kar wymierzonych temu samemu

szczególny przypadek wielości przestępstw powiązanych łącznikiem podmiotowym oraz zwornikami przedmiotowymi, jednak prowadzących do określenia ostatecznych konsekwencji na poziomie wymiaru kary w sposób nieodbiegający od tego, co wynikałoby z prawidłowego zastosowania w danym wypadku konstrukcji ciągu przestępstw.

140 Potrzebę wprowadzania do ustawy karnej mechanizmu korygującego, opartego na podobnych, ale jednak nieidentycznych mechanizmach jak określone dla wypadków jednoczesnego skazania, dostrzegano w ramach prac nad Kodeksem karnym z 1932 r. Znalazło to odzwierciedlenie w konstrukcji art. 35 k.k. z 1932 r. przewidującego możliwość odpowiedniego stosowania przepisów dotyczących kary łącznej do takich przypadków.

141 Co do kwestii teoretycznego uzasadnienia kary łącznej jako instytucji „zamykającej” proces wymierzenia sprawiedliwości w przypadku popełnienia wielu przestępstw wieloma czynami przez tego samego sprawcę, w tym w szczególności uzasadnienia wymiaru kary łącznej poprzez powiązanie jej z płaszczyzną wymiaru kary lub płaszczyzną wykonania kary zob. m.in.: P. Kardas, w: *Kodeks...*, Część 2, s. 398 i n.; P. Kardas, *Kara łączna...*, s. 878 i n.

sprawcy za wielość przestępstw popełnionych wieloma czynami¹⁴², trzeba wskazać, że już wymienione powyżej obrazują różnorodność sytuacji, w jakich wedle aktualnych regulacji może (albo musi) dochodzić do wymiaru kary łącznej. Wszak wszystkie opisane wyżej przypadki pozostają w zakresie zastosowania instytucji kary łącznej w jej aktualnym kształcie¹⁴³. Wszystkie mają tę samą cechę, tzn. są konsekwencją przypisania temu samemu sprawcy odpowiedzialności karnej za wiele popełnionych czynów. W perspektywie jednostkowej odpowiedzialność karna i kara mają charakter samoistny, niezależny od oceny pozostałych czynów tego samego sprawcy. Reakcja na wielość jest zatem odpowiedzią na pytanie powiązane podmiotowo ze sprawcą. Czy należy pozostawić wielość kar bez jakiegokolwiek modyfikacji, czy też uzasadnione i konieczne jest sprowadzenie wielości wymierzonych kar do tak czy inaczej rozumianej jedności? Będzie to jednak ewentualna jedność konsekwencji na poziomie wymiaru kary, kształtowana na podstawie wielości przypisanych przestępstw.

Oczywiście rozstrzyganie powyższego dylematu nie może abstrahować od relacji przedmiotowych między poszczególnymi czynami stanowiącymi podstawę przypisania wielości przestępstw oraz od układów procesowych, w których dochodzi do rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej sprawcy za wiele czynów stanowiących samoistnie podstawę odpowiedzialności karnej. Można formułować wstępną hipotezę, że im bliższe relacje między popełnionymi przez sprawcę czynami oraz im więcej argumentów wskazuje na potrzebę rozpoznania wszystkich czynów w ramach jednego postępowania, a więc ostatecznie doprowadzenia do jednoczesnego skazania, tym silniejsza będzie potrzeba ujednolicenia wielości kar wymierzonych temu samemu sprawcy za wielość popełnionych wieloma czynami przestępstw. Można wstępnie konkludować, że choć zasadniczym zwornikiem jest w omawianych sytuacjach element podmiotowy – tożsamość sprawcy – pewną

142 Jak chociażby objęta regulacją wprowadzoną od 1 lipca 2015 r. sytuacja „zbiegu” dwóch lub więcej wymierzonych kar łącznych, w istocie wykazująca daleko idące podobieństwa do znanej rosyjskiemu prawodawstwu karnemu instytucji zbiegu wyroków. Zob. J. Machlańska, *Model...*

143 Oczywiście z wyłączeniem sytuacji wymiaru kary łącznej na podstawie wymierzonej wcześniej kary łącznej, co było możliwe jedynie na gruncie regulacji obowiązującej od 1 lipca 2015 r., zmienionej następnie w sposób w istocie przywracający model wymiaru kary łącznej obowiązujący w polskim systemie prawa karnego do 30 czerwca 2015 r.

rolę mogą jednak odgrywać także łączniki przedmiotowe¹⁴⁴. Sposób ich ukształtowania to konsekwencja rozstrzygnięć rozmaitych dylematów na płaszczyźnie filozoficznej, teoretycznej, modelowej, dogmatycznej, kryminalnopolitycznej oraz pragmatycznej, związanej z praktyką stosowania prawa.

Spoglądając z perspektywy generalnej na powyższe dylematy, warto dostrzec, że w wypadkach wielości kar wymierzonych za wielość przestępstw popełnionych wieloma czynami nie aktualizuje się intuicja czy też w pewnych systemach prawnych ustawowo określony zakaz wielokrotnego ukarania za ten sam czyn. Nie istnieje tym samym sprawiedliwościowe, filozoficzne, teoretyczne, modelowe i wreszcie dogmatyczne uzasadnienie dla stosowania mechanizmów redukcyjnych opartych na regresji konsekwencji wynikającej z automatycznej absorpcji oparte na przekonaniu, że sprawcy nie należy karać za ten sam czyn więcej niż jeden raz¹⁴⁵. Popełnił wszak wiele czynów i z tego powodu „zasługuje” na wielość kar. Stanowiące podstawę odpowiedzialności czyny oraz przypisane przestępstwa są w tych wypadkach ze wszech miar realne (rzeczywiste)¹⁴⁶.

144 Sygnalizowane powyżej łączniki przedmiotowe są wykorzystywane od lat w procesie wymierzania kary łącznej jako przesłanki wpływające na sposób określenia jej rodzaju i wysokości. Przyjmuje się bowiem, że tzw. relacje przedmiotowo-podmiotowe, tj. związki między poszczególnymi przestępstwami popełnionymi przez tego samego sprawcę na płaszczyźnie komponentów strony podmiotowej oraz elementów charakteryzujących stronę przedmiotową, przesądzają lub w istotnym stopniu wpływają na wykorzystanie jako podstawy wymiaru kary łącznej modelu absorpcji, asperacji lub kumulacji. Konkretyzują tym samym, a w pewnym zakresie uzupełniają dyrektywy wymiaru kary łącznej rekonstruowane z ustawy. W ujęciu prezentowanym powyżej są one jednak wykorzystywane dla charakterystyki okoliczności uzasadniających potraktowanie zbiegu przestępstw i łączącego się z nim zbiegu kar jako wymagającego określonego sposobu ujednolicenia.

145 Zob. w tym zakresie rozważania: W. Wolter, *Reguły...*, s. 23 i n.; W. Wolter, *Kumulatywny...*, s. 23 i n.; A. Spotowski, *Pozorny...*, s. 23 i n.; M. Tarnawski, *Zagadnienia...*, s. 12 i n.; Ł. Pohl, *Zbieg...*, s. 93 i n.; P. Kardas, *Zbieg...*, 2011, s. 87 i n.; W. Wróbel, *Zmiana...*, s. 44 i n.

146 Określenie realne (rzeczywiste) odnoszone do przypisanych temu samemu sprawcy przestępstw skutkujących wielością wymierzonych kar nawiązuje do słynnego argumentu W. Woltera wskazującego, że w przypadku jednoczynowego zbiegu przepisów konkurujących do oceny tego samego czynu rozwiązanie skutkujące przypisaniem odpowiedzialności za więcej niż jedno przestępstwo stanowiłoby przejaw idealizmu w prawie karnym, wielość przestępstw miałaby bowiem charakter idealny, wynikający z nieuzasadnionej multiplikacji ocen. Przestępstwo byłoby w tym ujęciu bytem idealnym, nie zaś realnym. Władysław Wolter był zwolennikiem realizmu filozoficznego oraz realizmu w prawie karnym materialnym. To zaś stanowiło dodatkową przesłankę dla twierdzenia, że za ten sam czyn sprawca może zostać ukarany tylko jeden raz.

Wielość kar stanowiących konsekwencję przypisania temu samemu sprawcy odpowiedzialności za wielość przestępstw stanowiących konsekwencję popełnienia wielości czynów przez tego samego sprawcę może ujawniać się w różnych układach procesowych, co wpływa istotnie na możliwe sposoby podejścia do tego problemu. Różnice mogą się ujawniać na kilku płaszczyznach.

Powyżej wskazano już odmienne sytuacje (układy) procesowe, w których może dochodzić do wartościowania wielu czynów tego samego sprawcy. Łączna ocena wszystkich czynów może następować w jednym, tym samym postępowaniu przed tym samym sądem lub w wielu różnych postępowaniach prowadzonych przez różne sądy w różnym czasie, a więc sekwencyjnie albo równolegle, tj. w tym samym czasie, jednak odrębnie.

Poza sygnalizowanymi już powyżej odmiennościami między tymi układami procesowymi może tutaj także zachodzić różnica na poziomie relacji czynów popełnionych przez tego samego sprawcę stanowiących podstawę przypisania wielości przestępstw do rozstrzygnięć wydawanych przez sądy w stosunku do niektórych z nich. W przypadku jednoczesnego skazania za wielość przestępstw popełnionych wieloma czynami rzecz przedstawia się w sposób oczywisty. Nie jest możliwe, by popełnienie któregośkolwiek z czynów miało miejsce już po rozstrzygnięciu przez sąd odpowiedzialności karnej za inny czyn tego sprawcy.

W wypadkach wielości kar wynikających z niejednoczesnego skazania są możliwe sytuacje, gdy poddawane ocenie w różnych postępowaniach przez różne sądy czyny tego samego sprawcy zostały popełnione zanim doszło do wydania orzeczenia dotyczącego któregośkolwiek z tych czynów. W relacji do czasu ich popełnienia nie zostały zatem „przedzielone” wyrokiem odnoszącym się do jednego lub kilku z nich.

Możliwe są jednak przypadki, że czyny stanowiące podstawę odpowiedzialności tego samego sprawcy zostały „podzielone” wyrokiem wydanym w stosunku do jednego lub kilku z nich. Oznacza to, że popełnienie kolejnych czynów przez tego samego sprawcę następowało już po dokonaniu oceny poprzedniego czynu przez sąd.

Różnorodne mogą być też konsekwencje wartościowania dokonywanego przez sąd w takich układach. Popełnienie kolejnych czynów może być „oddzielone” od poprzednich wydaniem przez sąd wyroku skazującego lub wydaniem wyroku uniewinniającego. Ten pierwszy ma znaczenie z perspektywy omawianego w tym opracowaniu zagadnienia

wielości kar wynikających z przypisania odpowiedzialności za wielość przestępstw popełnionych wieloma czynami. W przypadku wydania wyroku skazującego w stosunku do jednego z czynów popełnionych przez tego samego sprawcę przed popełnieniem kolejnego czynu, otwiera się możliwość powstania sytuacji, w której temu samemu sprawcy różne sądy w różnych postępowaniach wymierzą kary za popełnione przez niego przestępstwa. Ujawni się tym samym tak czy inaczej rozumiany problem zbiegu kar za wielość przestępstw.

Wydanie wyroku uniewinniającego powoduje, że w odniesieniu do stanowiącego przedmiot wartościowania sądu czynu powstanie zbiegu kar za wielość przestępstw tego samego sprawcy jest wykluczone. W odniesieniu do czynu stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia uniewinniającego nie jest także możliwe powstanie sytuacji zbiegu przestępstw, choć na pewnym etapie możliwe jest powstanie sytuacji jednoczesnego prowadzenia postępowania karnego w stosunku do dwóch lub więcej czynów przez różne sądy.

Specyficzną sytuację tworzą wyroki warunkowo umarzające postępowanie karne lub skazujące połączone z odstąpieniem od wymiaru kary. Identycznie jak w przypadku wyroku uniewinniającego wykluczone jest w nich powstanie sytuacji zbiegu kar. Ujawni się jednak wielość przestępstw, w szczególności w sytuacji skazania połączonego z odstąpieniem od wymiaru kary, czego nie sposób stwierdzić w przypadku warunkowego umorzenia postępowania. Choć podstawą takiego rozstrzygnięcia jest ustalenie, że okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości, a wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, nie dochodzi do formalnego stwierdzenia przestępności czynu. Oznacza to, że możliwe są przypadki stwierdzenia popełnienia przez tego samego sprawcę wielości przestępstw w wyniku popełnienia wielości czynów, co nie prowadzi do wielości orzeczonych za te przestępstwa kar, a więc ich zbiegu. Tym samym wieloczynowemu zbiegowi przestępstw nie zawsze towarzyszy zbieg kar wymierzonych za te przestępstwa.

Tradycyjnie w nauce prawa karnego, zarówno w perspektywie filozoficznej, teoretycznej, modelowej, jak i dogmatycznej¹⁴⁷, przyjmuje się, że w szczególności wypadki, gdy poszczególne czyny tego samego sprawcy

147 Co do sposobów rozumienia określić: „filozofia prawa karnego”, „teoria prawa karnego”, „dogmatyka prawa karnego” – zob. m.in. interesujące rozważania M. Królikowskiego, *Funkcjonalność...*, s. 35 i n. oraz powołana tam literatura przedmiotu.

były realizowane sekwencyjne w ten sposób, że między popełnieniem kolejnego dochodziło do wydania przez sąd oceny co do prawnokarnego znaczenia poprzedniego czynu w postaci wyroku skazującego, nie wymagają stosowania żadnych mechanizmów mających na celu zniwelowanie, redukcję lub jakiegokolwiek innego typu uporządkowanie wielości kar wymierzonych za tak rozumianą wielość przestępstw. Uzasadnia to przekonanie, dodajmy powszechne, że problem wielości kar należy rozstrzygać na płaszczyźnie wykonania poprzez ich konsekwentną egzekucję¹⁴⁸. Przyjmuje się tym samym, że istnieją przypadki wieloczynowego zbiegu przestępstw, w których ujawnia się zbieg kar wymierzonych za te przestępstwa i niewymagających jakiegokolwiek formy ujednolicenia konsekwencji, całościowego spojrzenia, uporządkowania czy co najmniej redukcji ilościowej na płaszczyźnie wykonania wymierzonych kar¹⁴⁹. Przy czym chodzi tutaj o sytuacje niejednoczesnego skazania.

W przypadku, gdy poszczególne czyny tego samego sprawcy nie zostały „przedzielone” wyrokiem wydanym przez sąd co do któregośkolwiek z nich, przyjmuje się, że wynikająca z ich przypisania wielość kar wymaga odpowiedniej redukcji¹⁵⁰. Nie jest zarazem klarowne, czy ma być to redukcja ilościowa, polegająca na zastąpieniu wielości kar jedną

148 Zob. m.in. M. Szewczyk, w: K. Buchała, Z. Œwiąkałski, M. Szewczyk, A. Zoll, *Komentarz...*, s. 395.

149 Należy dodać, że powyższe założenie zostało zakwestionowane w przypadku regulacji odnoszącej się do kary łącznej wprowadzonej do polskiego systemu prawa karnego 1 lipca 2015 r. Wówczas ustawodawca zrezygnował bowiem całkowicie z funkcjonującego w polskim systemie prawa karnego tzw. warunku (przesłanki) nieprzedzielenia jako negatywnej przesłanki stosowania kary łącznej. Wprowadził rozwiązanie akcentujące znaczenie konstrukcji kary łącznej na płaszczyźnie wykonania, umożliwiając jednocześnie wymierzanie kary łącznej na podstawie wcześniej orzeczonych kar łącznych. Szerzej o założeniach przyjętego wówczas rozwiązania oraz związanych z nim wątpliwościach P. Kardas, *Kara łączna...*, s. 449 i n. oraz powołana tam literatura przedmiotu i orzecznictwo.

150 Takie rozwiązanie funkcjonuje na gruncie polskiego systemu prawa karnego od 1932 r., z tym jednak koniecznym zastrzeżeniem, że w Kodeksie karnym z 1932 r. było to rozwiązanie uzupełniające, oparte na zasadzie stosowania przepisów dotyczących orzekania kary łącznej w ramach jednoczesnego skazania „odpowiednio”, zaś przesłanka „nieprzedzielenia” odnosiła się wyłącznie do tego wypadku wymiaru kary łącznej, natomiast od chwili wejścia w życie Kodeksu karnego z 1969 r. stało się rozwiązaniem uniwersalnym, zaś przesłanka nieprzedzielenia stała się ogólną przesłanką wymiaru kary łącznej. Wydaje się, że m.in. zmiana regulacji w tym zakresie stanowiła jeden z powodów komplikacji związanych z wykorzystywaniem instytucji kary łącznej w praktyce stosowania prawa. Zob. w tej kwestii m.in.: M. Szewczyk, w: K. Buchała, Z. Œwiąkałski, M. Szewczyk, A. Zoll, *Komentarz...*, s. 395; P. Kardas, w: *Kodeks...*, Część 2, s. 398 i n.

karą, swoiście skumulowaną, czy też także redukcja jakościowa, prowadząca do jakości rozumianej regresji karania¹⁵¹. Należy dodać, że tak samo jako wypadki wielości czynów nieprzedzielonych wyrokiem skazującym traktowane są sytuacje, gdy w stosunku do jednego z czynów popełnionych przez sprawcę dojdzie do wydania wyroku uniewinniającego lub wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne, także wówczas, gdy taki wyrok „przedziela” popełnienie poszczególnych czynów stanowiących podstawę odpowiedzialności karnej. W piśmiennictwie nie przedstawia się szerszego uzasadnienia tego stanowiska i ogranicza się rozważania do wskazania powodów, dla których wydanie wyroku skazującego „przedzielającego” popełnienie poszczególnych czynów przez tego samego sprawcę w stosunku do jednego z tych czynów powoduje brak potrzeby połączenia konsekwencji wynikających z przypisania odpowiedzialności karnej za wielość przestępstw popełnionych wieloma czynami na płaszczyźnie kary. Można jednak z powyższego wyprowadzić twierdzenie, że kara łączna jest instytucją, której uzasadnienie i obszar działania są powiązane ze szczególnymi przypadkami wielości kar wymierzonych temu samemu sprawcy, tj. w wyniku przypisania odpowiedzialności za wielość przestępstw popełnionych wieloma czynami. Gdyby powyższa hipoteza okazała się trafna, oznaczałoby to, iż kara łączna jest instytucją służącą do rozwiązywania problemu zbiegu kar stanowiącego konsekwencje przypisania odpowiedzialności karnej za wielość przestępstw popełnionych wieloma czynami, a więc przestępstw pozostających w nieredukowalnym (niepomijalnym) realnym (rzeczywistym) zbiegu.

Wreszcie, analizując możliwe układy procesowe, w których występuje wieloczynowy zbieg przestępstw połączony z wielością (zbiegiem)

151 Kwestia ta była różnie ujmowana w polskiej nauce prawa karnego na przestrzeni ostatnich stu lat. W początkowym okresie, zwłaszcza pod rządami Kodeksu karnego z 1932 r., przyjmowano stosunkowo powszechnie zasadę, że wymierzenie kary łącznej nie powinno prowadzić do pogorszenia sytuacji sprawcy w porównaniu do układu, w którym nie dochodziłoby do wymiaru kary łącznej. Przyjmowano również, choć pogląd ten nie był już tak powszechnie aprobowany, że instytucja kary łącznej powinna co do zasady przynosić pewne korzyści dla sprawcy, a więc skutkować jakąś formą redukcji jakościowej. Z biegiem czasu stanowisko w tej sprawie ulegało zmianie w kierunku stopniowego odchodzenia od założenia, że kara łączna nie powinna prowadzić do pogorszenia sytuacji sprawcy w porównaniu do wypadku, gdy nie dochodziło do jej wymierzenia. Zob. w tej kwestii w szczególności: J. Makarewicz, *Kodeks...*, 1936, s. 115 i n.; P. Kardas, w: *Kodeks...*, Część 2, s. 398 i n.; P. Kardas, *Kara łączna...*, s. 878 i n.; M. Harasimowicz, *Nowy model...*, s. 41 i n.

wymierzonych za te przestępstwa kar, trzeba dostrzec, że problem ujednolicenia wielości kar (ich uporządkowania, całościowej oceny czy redukcji – ilościowej lub jakościowej) może się pojawić, gdy żadna z kar wymierzonych za pozostające w zbiegu przestępstwa nie została jeszcze wdrożona do wykonania albo wówczas, gdy co najmniej jedna lub więcej kar orzeczonych za pozostające w wieloczynowym realnym zbiegu przestępstwa została już w całości wykonana. Możliwe są też układy procesowe, w których wykonanie jednej lub kiliku kar wymierzonych za pozostające w wieloczynowym zbiegu przestępstwa zostało rozpoczęte, lecz nie zostało jeszcze zakończone. Proces wykonania części zbiegających się kar jest tym samym w toku. Wreszcie swoiste problemy wywołuje problem powiązania węzłem kary łącznej kar orzeczonych za przestępstwa pozostające w wieloczynowym zbiegu kar z warunkowym i bez warunkowego zawieszenia ich wykonania¹⁵².

W zależności od wyboru funkcji i znaczenia instytucji służącej do łączenia kar wymierzonych za przestępstwa składające się na wieloczynowy zbieg przestępstw, w szczególności zaś uznania, że instytucja ta ma służyć racjonalizacji procesu wymiaru kary, wykonanie (w całości lub w części) wymierzonych za przestępstwa pozostające w wieloczynowym zbiegu kar nie ma znaczenia dla ewentualnego ujednolicenia czy też redukcji związanej z jakąś formą ich połączenia. Jeśli zaś przyjmie się, że instytucja ta ma służyć racjonalizacji i uporządkowaniu procesu wykonania wymierzonych kar, wykonanie w całości jednej lub kilku kar orzeczonych za przestępstwa pozostające w wieloczynowym zbiegu kar dezaktualizuje potrzebę odwoływania się do tak czy inaczej rozumianego mechanizmu redukcyjnego¹⁵³. Powyższe twierdzenie ma znaczenie w perspektywie wymierzenia za co najmniej jedno z przestępstw popełnionych wieloma czynami przez tego samego sprawcę kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. W takim wypadku co prawda dochodzi do wymierzenia kary, w tym zakresie różni się on zasadniczo od sytuacji wydania w stosunku do jednego z czynów sprawcy wyroku

152 Spór w tej sprawie jest prowadzony nieodmiennie od kilkudziesięciu lat, niezależnie od dokonywanych zmian normatywnych. Zob. m.in.: K. Buchała, Z. Krazue, *Dwugłos...*, s. 23 i n.; P. Kardas, *Problem...*, s. 47–83.

153 Co do sporów dotyczących funkcji kary łącznej oraz powiązania tej instytucji z płaszczyzną wymiaru kary lub płaszczyzną wykonania kary zob. m.in.: P. Kardas, w: *Kodeks...*, Część 2, s. 398 i n.; P. Kardas, *Zbieg...*, 2015, s. 5 i n.; P. Kardas, *Jeden...*, s. 5 i n.

uniewinniającego, warunkowo umarzającego postępowanie karne lub wyroku, w ramach którego sąd odstąpił od wymierzenia kary, przypisując jednak sprawcy popełnienie przestępstwa, jednak kara wymierzona z warunkowym zawieszeniem jej wykonania powoduje, że nie aktualizuje się kwestia wykonania tej kary, co najmniej do momentu wydania zarządzenia o jej wykonaniu. Tym samym, jeśli przyjmuje się w zakresie kary łącznej perspektywę wykonania jako zasadnicze uzasadnienie i cel tej instytucji, to w przypadku kar z warunkowym zawieszeniem ich wykonania nie ujawnią się przesłanki uzasadniające uwzględnienie tej kary w procesie ujednolicania. Rzecz będzie się przedstawiać odmiennie, gdy na karę łączną będziemy spoglądać w perspektywie wymiaru kary ujmowanej w omawianym kontekście jako całościowe „podsumowanie” działalności przestępczej sprawcy, umożliwiające ukształtowanie sumarycznej dozy dolegliwości stanowiącej reakcję na wszystkie popełnione i przypisane przestępstwa. W tym ujęciu wykonanie w części lub w całości kar wymierzonych za przestępstwa popełnione przez tego samego sprawcę, podobnie jak warunkowe zawieszenie wykonania, nie wpływa na potrzebę dokonania ujednolicenia wielości kar i zamknięcia procesu wymiarem jednej kary, odnoszącej się do wszystkich popełnionych przestępstw.

Uwagi odnoszące się do wykonania w całości kar orzeczonych za pozostające w zbiegu przestępstwa oraz warunkowego zawieszenia wykonania co najmniej niektórych z nich obrazują, że funkcje kary łącznej postrzegane są w sposób istotnie odmienny w zależności od przyjmowanych założeń filozoficznych, teoretycznych, modelowych, kryminalnopolitycznych.

W ujęciach koncentrujących się na powiązaniu kary łącznej z płaszczyzną określenia konsekwencji przypisania odpowiedzialności za wielość przestępstw popełnionych wieloma czynami ujednolicenie kar lub/i środków karnych wymierzonych za poszczególne przestępstwa jest traktowane jako „ostatni” etap prawnokarnego wartościowania służący do podsumowującej i zarazem całościowej oceny przyjmującej postać adekwatnie wyznaczonej w perspektywie całości działalności przestępczej dolegliwości. Kwestia egzekucji kar jednostkowych, ich uprzednie wykonanie w całości lub w części nie odgrywa przy takim rozumieniu funkcji i celu kary łącznej istotniejszej roli. Zarazem uwzględnienie w procesie ujednolicania kar wymierzonych za przestępstwa popełnione

wieloma czynami, niezależnie od tego, czy zostały one wykonane – w całości lub w części – czy też zastosowano w stosunku do nich instytucję probacyjną, wpływa na proces ostatecznego ukształtowania dolegliwości wobec sprawcy. Może zatem pełnić szereg istotnych funkcji związanych z celami i funkcjami prawa karnego. Przy wymiarze kary łącznej nie chodzi zatem wyłącznie o rozwiązanie problemu wielości kar w sensie występowania ich zbiegu, lecz o szerzej zaprojektowany proces podsumowujący jednostkowe oceny sformułowane w związku z przypisaniem przestępstw pozostających w wieloczynowym zbiegu.

W ujęciach koncentrujących się na zagadnieniach wykonania kary centralną rolę odgrywa kwestia wykonalności kar wymierzonych za przestępstwa pozostające w wieloczynowym zbiegu. Określonej racjonalizacji procesu wykonania kary. Tym samym kary wymierzone z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, kary wykonane w całości nie stanowią adekwatnej podstawy do uwzględniania ich procesie wymiaru kary łącznej. Nie pojawia się bowiem w przypadku takich kar problem ich wykonania, tymczasem funkcja kary łącznej jest w tym podejściu powiązana z zagadnieniami egzekucji, a więc etapem następującym na zakończeniu wymierzania sprawiedliwości¹⁵⁴. W tym podejściu w zasadzie nie odgrywają tak istotnej roli kwestie związane z całościowym oglądem działalności przestępczej sprawcy najpełniej realizowanym w ramach „jednoczesnego skazania” czy związkami między popełnionymi przez sprawcę wieloma czynami przestępstwami. Nie jest też kluczowe dokonanie swoistego podsumowania, całościowej oceny. Fundamentalne jest rozstrzygnięcie ujawniającego się zbiegu kar w sposób zapobiegający konsekwentnemu ich wykonaniu. Wydaje się, że przydając priorytet elementom wykonawczym, nie ma przeszkód, by zarówno ujednolicić nie tylko wymierzone za poszczególne przestępstwa kary jednostkowe, jak i wykorzystywać instytucję kary łącznej dla redukcji ilościowej wcześniej orzeczonych kar łącznych.

154 Status postępowania wykonawczego jest nad wyraz kontrowersyjny z perspektywy konstytucyjnego terminu „wymiar sprawiedliwości”. W niektórych ujęciach, zwłaszcza prezentowanych przez przedstawicieli doktryny prawa konstytucyjnego i procesu karnego, stadium wykonawcze nie jest traktowane jako element „wymiaru sprawiedliwości”. Prezentowane są jednak stanowiska przeciwnie. W ujęciu syntetycznym szerzej o tej kwestii piszę w opracowaniu P. Kardas, *Instytucja...*, s. 227 i n.; T. Sroka, *Zadania...*, s. 200 i n.; P. Kardas, *Czy decyzje...*

Powyższe obrazuje, że rozstrzygnięcie w zakresie podejścia do integrowania kar wymierzonych za wielość przestępstw popełnionych wieloma czynami, kształt, zakres i zasady stosowania instytucji kary łącznej będą determinować w istotnym zakresie określone założenia filozoficzne oraz teoretyczne łączone z instytucją integrującą, cele i funkcje, jakie realizować ma w systemie prawa karnego, wreszcie określona perspektywa kryminalnopolityczna.

Zdaje się nie budzić większych wątpliwości, że zespojenie spojrzenia wiążącego karę łączną z płaszczyzną wymiaru kary, uczynienie z tej instytucji narzędzia służącego do podsumowania całości aktywności przestępczej sprawcy, skonkretyzowanie rodzaju i rozmiaru sumarycznej ujętej konsekwencji przypisania odpowiedzialności za wielość przestępstw popełnionych wieloma czynami ze spojrzeniem lokującym instytucję integrującą na płaszczyźnie wykonania kary wydaje się mocno utrudnione, o ile w ogóle możliwe. W każdym z ujęć inaczej rozumiana jest normatywna istota, sens i funkcje kary łącznej, inaczej określane są jej cele, odmiennie kształtowane przesłanki jej wymiaru, inaczej ujmowane dyrektywy i zasady jej kształtowania, wreszcie zupełnie inaczej rysują się związki kary łącznej z instytucjami redukcyjnymi – ilościowo lub jakościowo – których skuteczne zastosowanie wyłącza potrzebę ujednolicania wielości kar. Tym samym w zależności od przyjmowanej optyki instytucja integrująca, tj. kara łączna, będzie silniej związana z wieloczynowym zbiegiem przestępstw, którego konsekwencją jest wielość kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa, a więc ich zbieg, albo skoncentrowana lub wręcz ograniczana do rozwiązania problemu wielości kar, a więc ich zbiegu na potrzeby wykonania.

Ujmując rzecz w pewnym uproszczeniu, karę łączną można – w zależności od przyjmowanych preferencji – postrzegać jako narzędzie służące do rozwiązania problemu wieloczynowego zbiegu przestępstw na płaszczyźnie wymiaru kary albo jako instytucję służącą do rozwiązania problemu wielości niewykonanych jeszcze w całości kar na płaszczyźnie ich egzekucji. W obu podejściach wspólnym elementem jest to, że wielość kar stanowi konsekwencję przypisania wielości przestępstw popełnionych wieloma czynami. Ta cecha powoduje, że wprowadzenie do systemu prawa regulacji ujednolicających te kary do tak lub inaczej rozumianej jednności wymaga odpowiedniego uzasadnienia. Sama wielość kar stanowiących konsekwencję przypisania odpowiedzialności za

wielość przestępstw popełnionych wieloma czynami bynajmniej nie wskazuje na potrzebę czy wręcz konieczność istnienia w systemie takiego mechanizmu. Można však – przyjmując perspektywę singularną – poprzestać na wymierzeniu kar za jednostkowe przestępstwa, pozostawiając kwestie ich egzekucji standardowym narzędziom prawa karnego wykonawczego. Takie rozwiązania są przyjmowane w wielu systemach prawnych, w szczególności kręgu kultury prawnej *common law*¹⁵⁵. Mają oczywiście swoje zalety i wady, które warto krytycznie oceniać. Stanowią jednak alternatywę dla rozwiązania przyjmowanego od wielu lat, w różnych kształtach, w systemach prawnych Europy kontynentalnej.

W świetle zarysowanych powyżej uwag należy podkreślić, że od analizowanych wcześniej przypadków wielości kar orzeczonych za wielość przestępstw popełnionych wieloma czynami zupełnie odrębną kategorię stanowią przypadki wielości kar wymierzonych temu samemu sprawcy w związku z przypisaniem wielości przestępstw popełnionych tym samym czynem¹⁵⁶. Jakkolwiek z perspektywy konsekwencji

155 Zwracają na to uwagę S. Żółtek i V. Vachev, podkreślając, że regulacje obowiązujące w krajach należących do anglosaskiej tradycji prawnej są oparte na zasadzie wymiaru odrębnej kary za każde z przestępstw popełnionych przez sprawcę, które podlegają sekwencyjnemu (konsekwentnemu) wykonaniu (*consecutive sentences*), z tym czasami uzupełnieniem, że w oznaczonych przypadkach określana jest górna granica łącznego odbywania kary bądź wskazanie, że kilka kar odbywana się w tym samym czasie (*concurrent sentences*) – S. Żółtek, V. Vachev, w: *Kodeks...*, s. 1184. Zob. W.J. Stuntz, J.L. Hoffmann, *Defining...*, s. 777 i n. Zob. też M. Harasimowicz, *Nowy model...*, s. 38 i n.

156 Innymi słowy, wypadki szczególnej odmiany zbiegu przepisów ustawy, tj. konkurencji wzorców normatywnych do tej samej ontycznej podstawy wartościowania, które w zakresie niepozwalającym się rozwiązać za pomocą powszechnie przyjmowanych w prawoznawstwie reguł kolizyjnych (określanych mianem reguł wyłączenia wielości ocen w prawie karnym) prowadzą z uwagi na kształt ustawowej dyrektywy służącej do rozstrzygnięcia tych sytuacji do tzw. idealnego zbiegu przestępstw skutkującego przypisaniem sprawcy tego samego czynu odpowiedzialności karnej za dwa lub więcej przestępstw oraz wymierzeniem za każde z nich odrębnej kary. Prowadzi to do powstania jednoczynowego zbiegu przestępstw i jednoczynowego zbiegu kar, wymagających odpowiedniego rozwiązania. Zob. w tej kwestii P. Kardas, *Zbieg...*, 2011, s. 394 i n. oraz powołana tam literatura przedmiotu i orzecznictwo. Warto już w tym miejscu podkreślić, że zbieg przepisów ustawy skutkujący przypisaniem sprawcy tego samego czynu odpowiedzialności za więcej niż jedno przestępstwo, przestępstwo i wykroczenie lub przestępstwo i wykroczenie skarbowe, jest podstawą szeregu nieporozumień. Najpoważniejsze z nich, skutkujące komplikacjami na poziomie stosowania prawa, jest związane z błędnym utożsamianiem konsekwencji wynikających z tego typu rozwiązania przypadków zbiegu przepisów do kategorii zbiegu przestępstw. Na tym nieporozumieniu w istotnej części jest oparte błędne stanowisko Sądu Najwyższego przyjmujące, że do przypadków zbiegu przepisów uregulowanych

przypisania odpowiedzialności karnej na poziomie wymiaru kary oba przypadki – tj. wielość kar stanowiąca konsekwencję przypisania temu samemu sprawcy wielości przestępstw popełnionych wieloma czynami oraz wielość kar stanowiąca konsekwencję przypisania temu samemu sprawcy wielości przestępstw nabudowanych na tym samym czynie – charakteryzuje taka sama wielość czy redundancja kar¹⁵⁷, to jednak na poziomie filozoficznym, teoretycznym, modelowym i dogmatycznym są uznawane za kategoryalnie odmienne¹⁵⁸. Wynika to z posadowienia wielości kar w przypadku przypisania wielu przestępstw na podstawie tego samego czynu właśnie na tym samym czynie¹⁵⁹. To przesądza, że przyjmuje się powszechnie, iż nie tylko nie ma przeszkód, ale wręcz istnieje konieczność uzupełnienia systemu o specjalny mechanizm redukcyjny sprowadzający tak rozumianą wielość kar do jedności¹⁶⁰. Zasadniczo redukcja ilościowa jest w tym przypadku realizowana poprzez redukcję jakościową, innym słowy absorpcję kar łagodniejszych przez

na poziomie ustawowych dyrektyw kolizyjnych w art. 8 k.k.s. nie stosują się reguły wyłączenia wielości ocen w prawie karnym. Zob. w tej kwestii: P. Kardas, „*Idealny...*” s. 4–43; P. Kardas, *Zbieg...*, 2011, s. 394 i n.; P. Kardas, *Problem...*, s. 143–162; P. Kardas, *Teoretyczne...*, 2024, s. 119–193; M. Harasimowicz, *Nowy model...*, s. 123 i n.

157 Można to dostrzec, analizując regulacje prawne zawarte w niemieckim kodeksie karnym z 1871 r. (StGB), gdzie przepisy § 52–54 StGB odnoszą się zarówno do przypadków zbiegu wzorców normatywnych do tego samego czynu, jak i wielości kar wymierzonych za wielość przypisanych sprawcy przestępstw, która może wynikać zarówno z wartościowania wielu czynów, a więc stanowić konsekwencję wieloczynowego zbiegu przestępstwa, jak i wielokrotnego wartościowania tego samego czynu, a więc stanowić konsekwencję jednoczynowego zbiegu przestępstw wynikającego z multiplikacji ocen odnoszonych do tego samego czynu. Zarazem w przypadku wielości kar stanowiących konsekwencję przypisania sprawcy wielości przestępstw popełnionych wieloma czynami mamy do czynienia z wielością kar. W przypadku wielości kar wymierzonych sprawcy w związku z przypisaniem mu odpowiedzialności karnej za wielość przestępstw popełnionych tym samym czynem mamy do czynienia nie tylko z wielością kar, a więc ich zbiegiem, ale także redundancją.

158 Warto jednak zaznaczyć, że w niektórych systemach prawnych przyjmuje się założenie, że wypadki wielości kar stanowiące konsekwencje wielokrotnego przypisania odpowiedzialności karnej mają taki sam charakter zarówno wówczas, gdy stanowią konsekwencję popełnienia przez tego samego sprawcę wielości czynów stanowiących odrębną podstawę wartościowania, jak i wówczas, gdy wynikają z wielokrotnego wartościowania tego samego czynu i w konsekwencji przypisania jego sprawcy odpowiedzialności za wielość przestępstw. W taki sposób zagadnienie to jest rozstrzygane na gruncie niemieckiego systemu prawnego w oparciu na regulacji zawartej w § 52–54 StGB. Zob. też uwagi zamieszczone w opracowaniu P. Kardasa, *Teoretyczne...*, 2024, s. 119–193.

159 Zob. W. Wróbel, *Zakaz...*

160 Co do terminu „mechanizmy redukcyjne”, jego normatywnej istoty i funkcji zob.: P. Kardas, *O istocie...*, s. 878 i n.; J. Giezek, P. Kardas, *O normatywnej...* 6 i n.

karę najsurowszą¹⁶¹. Stosowne regulacje odnoszące się do możliwych przypadków idealnego zbiegu czynów karalnych prowadzącego do zbiegu kar są przewidziane w Kodeksie karnym skarbowym oraz Kodeksie wykroczeń¹⁶². Rozwiązania takie nie generują wątpliwości i problemów na poziomie filozoficznym, teoretycznym, modelowym i dogmatycznym, gdy chodzi o niwelowanie konsekwencji zbiegu kar wynikających z przyjęcia konstrukcji idealnego zbiegu czynów karalnych¹⁶³. Redukcja realizowana na płaszczyźnie wykonania kary służy bowiem realizacji intuicji zakazu wielokrotnego wymierzenia dolegliwości (wielokrotnego karania) za ten sam czyn¹⁶⁴. Intuicja ta, co wskazano już powyżej, nie występuje w przypadku wielości kar orzeczonych za wielość przestępstw popełnionych wieloma czynami.

Przedstawione wyżej uwagi pozwalają konstatować, że istnieją dobre podstawy wyodrębniania dwóch kategorii:

- a. wieloczynowego zbiegu przestępstw oraz
- b. zbiegu kar wymierzonych za przestępstwa pozostające w wieloczynowym zbiegu.

Jednocześnie możliwe jest występowanie układów, w których wieloczynowemu zbiegowi przestępstw towarzyszy zbieg wymierzonych za te przestępstwa kar oraz układów, w których wieloczynowemu zbiegowi przestępstw nie towarzyszy zbieg kar. Wreszcie możliwe są układy, w których wieloczynowemu zbiegowi przestępstw towarzyszy zbieg orzeczonych za te przestępstwa kar i jednocześnie nie istnieje problem ich wykonania, wszystkie lub co najmniej część z nich została już bowiem

161 Co do redukcji ilościowej oraz redukcji jakościowej szerzej J. Giezek, P. Kardas, *O normatywnej...*, s. 3 i n.

162 Szerzej o teoretycznych podstawach rozwiązywania zbiegu przepisów w oparciu na koncepcji tzw. idealnego zbiegu czynów karalnych, relacji tej koncepcji do powszechnie przyjmowanych w prawoznawstwie reguł kolizyjnych (reguła wyłączenia wielości ocen w prawie karnym), ustawowych dyrektyw niwelujących konsekwencje zbiegu kar w razie jednoczynowego zbiegu przepisów skutkującego zbiegiem czynów karalnych piszę w pracy P. Kardas, *Zbieg...*, 2011, s. 161 i n. oraz powołana tam literatura przedmiotu.

163 Zupełnie odrębną kwestią jest problem akceptacji wynikającego z koncepcji idealnego zbiegu czynów karalnych sposobu ustawowego rozstrzygania przypadków jednoczynowego zbiegu przepisów niedających się rozwiązać poprzez zastosowanie jednej z reguł wyłączenia wielości ocen w prawie karnym. Szerzej P. Kardas, *Zbieg...*, 2011, s. 245 i n. oraz powołana tam literatura przedmiotu i orzecznictwo. Zob. też interesujące rozważania: M. Tarnawskiego, *Zagadnienia...*, s. 12 i n.; Ł. Pohla, *Zbieg...*, s. 93 i n.

164 Szerzej w tej kwestii W. Wróbel, *Zmiana...*, s. 241 i n. oraz powołana tam literatura przedmiotu i orzecznictwo. Zob. też A. Błachnio-Parzych, *Zbieg...*, s. 23 i n.

poddana egzekucji lub wszystkie albo część z nich została wymierzona z zastosowaniem instytucji probacyjnej, tj. warunkowego zawieszenia wykonania kary. Wielość kar wymierzonych za pozostające w wieloczynowym zbiegu przestępstwa może być konsekwencją decyzji sądu wydanych w ramach jednego, złożonego przedmiotowo postępowania ze względu na poddanie ocenie wielu czynów tego samego sprawcy, jak i orzeczeń wydanych w odniesieniu do poszczególnych czynów przez różne sądy w ramach prowadzonych równolegle lub sekwencyjnie różnych postępowań.

Wydaje się, że każdy z wymienionych układów charakteryzuje się daleko idącą specyfiką mającą znaczenie dla ukształtowania modelu redukowania wielości kar. Nie jest bynajmniej oczywiste, ani z perspektywy filozoficznej, ani z perspektywy teoretycznej, modelowej, dogmatycznej i kryminalnopolitycznej, że każdy z nich należy rozwiązywać z wykorzystaniem tego samego zestawu narzędzi¹⁶⁵.

2. Kara łączna w perspektywie podstawowych problemów z teoretycznym objaśnieniem i praktycznym stosowaniem tej instytucji

Od 1970 r., tj. od momentu wejścia w życie Kodeksu karnego z 1969 r., ustawowe sposoby rozstrzygania kwestii wielości kar wymierzonych temu samemu sprawcy za wielość przestępstw popełnionych różnymi czynami obok komplikacji związanych z teoretycznym objaśnieniem przyjętej w Kodeksie karnym z 1969 r. regulacji tworzą także poważne problemy na płaszczyźnie stosowania prawa. Wprowadzone w Kodeksie karnym z 1969 r. zmiany do ustawowej regulacji instytucji kary łącznej, niezależnie od intencji twórców, poszerzyły zakres zastosowania tej instytucji oraz nadały jej uniwersalny charakter¹⁶⁶, odnoszący się zarówno do przypadków przypisywania temu samemu sprawcy odpowiedzialności karnej za wielość przestępstw popełnionych wieloma czynami,

165 Zob. też interesujące analizy krytyczne J. Machlańskiej, *Model...*

166 Odnoszący się do tej kwestii art. 66 k.k. z 1969 r. stanowił: „jeżeli sprawca popełnił dwa albo więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw, i wymierzono za nie kary zasadnicze tego samego rodzaju, sąd orzeka karę łączną, biorąc za podstawę kary z osobna wymierzone za zbiegające się przestępstwa”.

a więc wypadków tzw. jednoczesnego skazania¹⁶⁷, jak i sytuacji, gdy do przypisania odpowiedzialności karnej za wielość przestępstw popełnionych wieloma czynami wobec tego samego sprawcy dochodzi w różnych, prowadzonych równolegle lub sekwencyjnie postępowaniach karnych, a więc w wypadku skazania kilkoma prawomocnymi wyrokami za przestępstwa popełnione wieloma czynami¹⁶⁸. Ujednolicenie regulacji dotyczącej kary łącznej w Kodeksie karnym z 1969 r., zastępujące dwa odrębne rozwiązania ustawowe przewidziane w Kodeksie karnym z 1932 r.¹⁶⁹, z których to odnoszące się do kary łącznej wymierzanej w przypadku skazania kilkoma prawomocnymi wyrokami nakazywało stosowanie regulacji dotyczących kary łącznej wymierzanej w razie jednoczesnego skazania jedynie „odpowiednio”, wprowadzeniem do przepisu ogólnie określającego przesłanki wymiaru kary łącznej tzw. warunku (wymogu) „nieprzedzielenia”, spowodowało szereg konsekwencji komplikujących instytucję kary łącznej¹⁷⁰.

167 Takim określeniem posługiwał się art. 31 § 1 k.k. z 1932 r., stanowiąc, że: „w razie jednoczesnego skazania za kilka przestępstw na karę pozbawienia wolności, sąd wymierza karę łączną, biorąc za podstawę kary, zosobna wymierzone, za zbiegające się przestępstwa”.

168 Taki określeniem posługiwał się art. 35 k.k. z 1932 r., stanowiąc, że: „przepisy art. 31–34 stosuje się odpowiednio także w przypadku, gdy sprawca skazany został kilkoma prawomocnymi wyrokami za przestępstwa popełnione przed wydaniem przez sąd pierwszej instancji pierwszego z tych wyroków, niezależnie od tego, czy kara była wykonana”.

169 Regulacje odnoszące się do kary łącznej zasadniczo przewidywał art. 31 § 1 k.k. z 1932 r., zgodnie z którym „w razie jednoczesnego skazania za kilka przestępstw na karę pozbawienia wolności, sąd wymierza karę łączną, biorąc za podstawę kary, zosobna wymierzone, za zbiegające się przestępstwa”. Była ona uzupełniona o treść art. 35 k.k. z 1932 r. w brzmieniu: „przepisy art. 31–34 stosuje się odpowiednio także w przypadku, gdy sprawca skazany został kilkoma prawomocnymi wyrokami za przestępstwa popełnione przed wydaniem przez sąd pierwszej instancji pierwszego z tych wyroków, niezależnie od tego, czy kara była wykonana”.

170 Przesłanka ta w powiązaniu z założeniem, że wymiar kary łącznej w każdym z możliwych układów procesowych nie powinien skutkować pogorszeniem sytuacji sprawcy, stanowiła jeden z powodów poszukiwania rozmaitych rozwiązań realizacji tej przesłanki w różnych układach procesowych, w tym m.in. wypracowania koncepcji konfiguracyjnego oraz sekwencyjnego układu przestępstw popełnionych wieloma czynami jako podstawy oceny spełnienia tej przesłanki. W ten sposób poszukiwano możliwości wymiaru kary łącznej w oparciu na najkorzystniejszym dla sprawcy (skazanego) układzie kar jednostkowych wymierzonych za pozostające w wieloczynowym zbiegu przestępstwa. Zob.: M. Stawiński, *Dyrektywa...*, s. 532 i n.; A. Barczak-Oplustil, *Dyrektywy...*, s. 132 i n.; E. Plebanek, *Wybrane...*, s. 485 i n.; M. Harsimowicz, *Nowy model...*, s. 123 i n.

Nie podejmując w tym miejscu nawet próby ogólnego zarysowania kwestii spornych i kontrowersyjnych, wystarczy wskazać, że wprowadzenie do przepisu odnoszącego się do ogólnych przesłanek orzekania kary łącznej tzw. przesłanki nieprzedzielenia spowodowało, że ten normatywny i w pewnym stopniu przypadkowy warunek zaczęto uznawać za przesłankę konstytutywną „realnego zbiegu wieloczynowego przestępstw”, przyjmując, że z takim zbiegiem nie mamy do czynienia wówczas, gdy przesłanka nieprzedzielenia nie została spełniona. W ten sposób pomieszano kwestie wieloczynowego realnego zbiegu przestępstw z przesłankami wymiaru kary łącznej¹⁷¹. Powyższe rozwiązanie prowadziło do wyodrębnienia przypadków wieloczynowego zbiegu przestępstw połączonego ze zbiegiem orzeczonych za te przestępstwa kar (nazywanego zbiegiem rzeczywistym, realnym) oraz przypadku zbiegu kar orzeczonych za wielość przestępstw popełnionych wieloma czynami przez tego samego sprawcę, który nie był uznawany za zbieg przestępstw (realny). W konsekwencji ujednolicenie kar orzeczonych za wielość przestępstw popełnionych wieloma czynami łączono jedynie z pierwszym z wymienionych przypadków. W drugim uznawano, że nie istnieje uzasadnienie i potrzeba łączenia wielości kar orzeczonych wobec tego samego sprawcy, zaś adekwatnym sposobem postępowania jest ich konsekutywne wykonanie.

W istocie kara łączna pojawia się jako sposób rozwiązania problemów wynikających z realnego zbiegu wieloczynowego przestępstw, z którym jest powiązany zbieg kar orzeczonych za te przestępstwa. Jak starano się to sygnalizować powyżej, nie w każdym przypadku wieloczynowego zbiegu przestępstw ujawnia się zagadnienie wielości kar. Nie oznacza to jednak, że nie mamy do czynienia z wieloczynowym zbiegiem przestępstw, a jedynie z brakiem przesłanek do ujednolicania wielości kar orzeczonych za pozostające w zbiegu przestępstwa. Tym samym już z tego powodu należy przyjąć, że przesłanki wieloczynowego zbiegu przestępstw niekoniecznie są tożsame z przesłankami wymiaru kary łącznej. Warunek „nieprzedzielenia” związany jest z płaszczyzną

171 Jednocześnie w tej kwestii wypowiadała się M. Szewczyk, stwierdzając, że: „drugim warunkiem przyjęcia realnego zbiegu przestępstw jest, aby czyny te były popełnione zanim zapadanie pierwszy, chociażby nieprawomocny wyrok skazujący” – M. Szewczyk, w: K. Buchała, Z. Œwiąkalski, M. Szewczyk, A. Zoll, *Komentarz...*, s. 395. Zob. też M. Szewczyk, *Kara łączna...*, s. 23 i n.

wielości kar jako konsekwencją wieloczynowego zbiegu przestępstw i trudno uznać go za konstytutywną przesłankę tego rodzaju zbiegu. Jest natomiast w pewnym ujęciu przesłanką, dodajmy negatywną, wymiaru kary łącznej¹⁷². Kara łączna odnosi się do specyficznego zbiegu kar i środków karnych oraz innych środków orzeczonych wobec sprawcy. Jej uzasadnienie powiązane jest z płaszczyzną kryminalnopolityczną, nie ma zaś związku z zagadnieniem występowania lub niewystępowania wieloczynowego zbiegu przestępstw¹⁷³.

Wykorzystanie przez ustawodawcę przesłanki „nieprzedzielenia” jako normatywnego warunku orzekania kary łącznej powodowało, że poza zakresem tej instytucji pozostawały, wcale nierzadkie, przypadki zbiegu kar orzeczonych wobec tego samego sprawcy za wielość popełnionych wieloma czynami przestępstw, niezależnie od tego, czy kary te zostały wykonane w całości lub w części, czy też wcale¹⁷⁴. Można zakładać, że ta konsekwencja rozwiązania przyjętego w Kodeksie karnym z 1969 r. stanowiła jedną z przyczyn poszukiwania alternatywnego ustawowego sposobu rozwiązywania problemu wielości kar orzeczonych za wielość przestępstw. Przyjmując, że w przypadku kary łącznej „problemem” jest wielość kar pozostających w swoistym zbiegu zakotwiczonym podmiotowo, chodziło wszak o kary wymierzone temu samemu sprawcy, za podstawowy punkt odniesienia przyjęto wielość kar orzeczonych za wielość przestępstw opartą na ocenie wielości czynów, a więc pewien typ zbiegu

172 Pozostaje do dzisiaj kwestią nie w pełni objaśnioną, jakie rzeczywiste powody przesądzały, że niespełnienie tej przesłanki wyklucza potrzebę i możliwość wymierzenia kary łącznej. Kontrowersje w tym zakresie ujawniały się najpełniej na gruncie regulacji obowiązującej od 1 lipca 2015 r., kiedy całkowicie zrezygnowano z tego negatywnego warunku. Trzeba dodać, że projektując nowe rozwiązania odnoszące się do kary łącznej, także nie wyjaśniono w sposób przekonujący powodów uzasadniających rezygnację z tej negatywnej przesłanki.

173 Trafnie wskazuje się w piśmiennictwie i orzecznictwie, że: „art. 85 k.k. przewiduje kryteria obiektywne, które są realizowane samoczynnie przez określone zdarzenia faktyczne. Orzeczenie sądu nie tworzy zatem realnego zbiegu przestępstw, ten istnieje bowiem już w czasie popełnienia przez sprawcę dwóch lub więcej przestępstw, wydanie choćby nieprawomocnego orzeczenia sądu stanowi jedynie punkt graniczny, zamykający temporalne granice realnego zbiegu”, dodajmy wyznaczane na potrzeby wymiaru kary łącznej. Zob. S. Żółtek, V. Vachev, w: *Kodeks...*, s. 1191 i n. oraz powołane tam orzecznictwo.

174 Co do sporów dotyczących sposobu rozumienia tzw. przesłanki nieprzedzielenia, a zwłaszcza prezentowanych w piśmiennictwie i orzecznictwie ujęć chronologicznego i konfiguracyjnego zob. S. Żółtek, V. Vachev, w: *Kodeks...*, s. 1191 i n. oraz powołana tam literatura przedmiotu i orzecznictwo; M. Harasimowicz, *Nowy model...*, s. 141 i n.

kar, niezależnie od procesowych relacji między stanowiącymi podstawę odpowiedzialności karnej czynami a orzeczeniami wydawanymi w stosunku do poszczególnych czynów. Odstąpiono w ten sposób od kłopotliwego warunku „nieprzedzielenia”, konstruując rozwiązanie ustawowe służące do rozstrzygania przypadków zbiegu kar. Poszukując racjonalizacji tak zaprojektowanego modelu, powiązano karę łączną – co najmniej na poziomie przesłanek jej wymiaru – z płaszczyzną wykonania, przyjmując, że problem ujednolicenia wielości kar dezaktualizuje się wówczas, gdy zostały one w całości wykonane. Na tak przyjętych założeniach oparto rozwiązanie wprowadzone do polskiego systemu prawa karnego w ramach tzw. wielkiej nowelizacji prawa karnego z lat 2013–2015, które weszło w życie 1 lipca 2015 r. Zbudowano wówczas model służący do rozwiązywania problemu wielości kar na płaszczyźnie wykonania, rezygnując z innych przesłanek limitujących zakres zastosowania tej instytucji. W ten sposób wprowadzono do polskiego systemu prawa karnego model „kroczącej” kary łącznej. W pewnym stopniu naturalną konsekwencją przyjętych założeń było stworzenie możliwości orzekania kary łącznej na podstawie wcześniej wymierzonej kary łącznej.

Pomijając przedstawianie w tym miejscu pozostałych aspektów dających się zrekonstruować z uchwalonej regulacji koncepcji kary łącznej, wypadnie wskazać, że zmiany regulacji ustawowej, wynikające z niewątpliwie słusznym intencji „uporządkowania” systemu kary łącznej w polskim prawie karnym, niestety przynosiły jedynie pogorszenie stanu rzeczy.

Zarówno na płaszczyźnie teoretycznie postrzeganej regulacji ustawowej jako przedmiotu czynności interpretacyjnych, a więc obszaru dogmatyki prawa karnego¹⁷⁵, jak i na płaszczyźnie stosowania norm w jakiś sposób zrekonstruowanych z ustawowych przepisów¹⁷⁶ gene-

175 Pojęcie dogmatyki prawa karnego jest rozumiane w ramach niniejszych rozważań w sposób klasyczny, jako podejście mające na celu rekonstrukcję norm w oparciu na krytycznej analizie systemu źródeł prawnych przy zachowaniu reguł i zasad interpretacyjnych i argumentacyjnych systemowo immanentnych. Zob. w tej kwestii A. Kaufmann, *Rechtsphilosophie...*, s. 1 i n. Zob. także m.in. Ph. Hellwege, M. Soniewicka, *Law and...*, s. 18 i n. oraz powołana tam literatura przedmiotu. Zob. też A. Aarnio, *On Paradigm...*, s. 135 i n. Co do terminu „dogmatyka” (prawa) oraz związanych z nim wątpliwości i intuicji zob.: Th. Merschler, *Legal...*, s. 97 i n.; B. Ruethers, *Rechtsdogmatik...*, s. 313 i n.

176 W tym obszarze zasadnicze znaczenie ma także podejście dogmatyczne. Sędziowie, identycznie jak „doctrinal scholars of law thus focus on legal norms as contained

rowały rozmaite trudności, których rozwiązanie w wielu wypadkach wymagało ingerencji ustawodawcy. Nowe lub zmodyfikowane regulacje mające na celu ułatwienie rozwiązywania problemów ujawniających się w praktyce stosowania prawa, nie pomagając w rozstrzygnięciu istniejących wątpliwości, jednocześnie tworzyły nowe przestrzenie niejasności i komplikacje¹⁷⁷. W ten sposób krąg kwestii spornych konsekwentnie się powiększał.

Chociaż skala nierozwiązywalnych trudności ujawniających się na gruncie regulacji przeniesionej do Kodeksu karnego z 1997 r. z Kodeksu karnego z 1969 r. z pewnymi tylko modyfikacjami stanowiła podstawę do podjęcia próby radykalnej modyfikacji koncepcji kary łącznej na poziomie regulacji ustawowej wprowadzonej w życie 1 lipca 2015 r., niestety także to, radykalnie odmienne rozwiązanie nie przyniosło satysfakcjonujących efektów. Trochę w stylu intuicyjnego prawodawstwa ukształtowano i uchwalono regulację mającą wyrażać nowe teoretyczne ujęcie kary łącznej bez przeprowadzania jakichkolwiek poważniejszych badań, analiz i studiów dotyczących modelu kary łącznej. To zaś oznaczało decyzję o eksperymencie ustawodawczym. Bywają wypadki, gdy tego rodzaju zabiegi przynoszą zaskakujące i pozytywne rezultaty. W omawianym przypadku eksperyment ustawodawczy zakończył się całkowitym niepowodzeniem. Przyniósł negatywne konsekwencje w praktyce, która nigdy nie zaakceptowała nowej koncepcji „kroczącej”

in codes and statutes as authoritative texts. The aim of the doctrinal study of law is to understand and explain each legal norm of given legal system. To this end, scholars of the doctrinal study of law use arguments that are internal to the system. In the process of understanding and explaining a legal norm, they start with the legal norm's wording, analyse its telos, place it in its systematic legal context, and take into account its legislative history. They work on the assumption that a legal system is a coherent and self-contained whole" – Ph. Hellwege, M. Soniewicka, *Law and...*, s. 18 i n. Zob. też uwagi: M. Królikowskiego, *Funkcjonalność...*, s. 34 i n.; W. Zontka, *Postdeliktualny...*, s. 285 i n.

177 Przykładem tego typu rozwiązania mogą być regulacje dotyczące łączenia kar pozbawienia wolności orzeczonych z warunkowym zawieszeniem i bez warunkowego zawieszenia ich wykonania. Koncepcja stanowiąca podstawę regulacji wprowadzonych do Kodeksu karnego z 1997 r. w pierwotnym brzmieniu miała na celu rozwiązanie ujawniających się w praktyce stosowania prawa wątpliwości i w konsekwencji rozbieżności w orzecznictwie. W istocie przyjęty w praktyce sposób interpretacji tych przepisów skutkowało powiększeniem zakresu kwestii spornych i w dalszej perspektywie potrzebę wprowadzania kolejnych zmian mających służyć rozwiązaniu problemów powstałych na bazie regulacji wprowadzonych w pierwotnym brzmieniu Kodeksu karnego z 1997 r.

kary łącznej¹⁷⁸. W praktyce stosowania prawa przyjmowano najróżniejsze sposoby interpretacji nowych przepisów, częstokroć wzajemnie sprzeczne. Dalekie od spójności okazały się doktrynalne próby racjonalizacji prawa karnego materialnego w zakresie regulacji kary łącznej¹⁷⁹.

Wprowadzone w kolejnych okresach zmiany tych rozwiązań, w istocie sprowadzające się do przywrócenia „starych” regulacji, nie mogły z powodów zrozumiałych skutkować uporządkowaniem praktyki stosowania prawa. Istotnym problemem było dominujące w praktyce stosowania prawa przekonanie o niezasadnym uprzywilejowaniu sprawcy wielu przestępstw w związku z wymiarem kary łącznej. Przeświadczenie to miało zapewne wiele źródeł, w tym stosunkowo szeroki zakres zastosowania instytucji kary łącznej odnoszonej do przypadków wieloczynowego zbiegu przestępstw skutkującego wymierzeniem wielu kar temu samemu sprawcy w ramach różnych postępowań. Mająca na celu ograniczenie zakresu zastosowania instytucji kary łącznej przesłanka „nieprzedzielenia” była ujęta w sposób niewykluczający wiązania węzłem kary łącznej przypadków, w których związki między poszczególnymi przestępstwami tego samego sprawcy były bardzo słabe, czasami zaś jedynym zwornikiem była osoba sprawcy. Obligatoryjność instytucji kary łącznej powiązana z pierwotnie stosunkowo nisko wyznaczonymi górnymi granicami jej wymiaru powodowała, że w bynajmniej niejednostkowych wypadkach kara łączna oznaczała istotne złagodzenie odpowiedzialności sprawcy. To wywoływało poczucie nieracjonalności, także po stronie organów stosujących prawo. Próbą reakcji na komplikacje i brak akceptacji praktyki stosowania prawa w tym obszarze były kolejne decyzje prawodawcy poszerzające granice możliwej

178 Wystarczy dokonać analizy komentarzy do nowych regulacji oraz orzecznictwa, by dostrzec, że od chwili wejścia w życie tych przepisów pojawiały się zasadne wątpliwości dotyczące funkcji kary łącznej w nowym modelu, przesłanek jej stosowania, praktycznych przesłanek orzekania kary łącznej, warunków negatywnych, wreszcie technicznych aspektów związanych z zakresem niezbędnych danych, jakimi w każdym przypadku musiał dysponować sąd orzekający, by realizować ustawowe powinności w zakresie tzw. kroczącego modelu kary łącznej.

179 W tym zakresie niewystarczające okazało się kreatywne podejście do dogmatyki prawa, w ramach której „by interpreting, for example, an old statute in the light of a new statute, by applying an old statute to new factual situations, by finding certain theorems, fundamental rules, and principles to be inherent in the law, or by simply arguing in favour of one out of many possible interpretations as being the most persuasive, doctrinal scholars of law may in fact construct the law” – Ph. Hellwege, M. Soniewicka, *Law and...*, s. 22. Zob. też Th. Rensmann, *Inalienable...*, s. 46 i in.

do wymierzenia kary łącznej poprzez dokonywane w kilku odsłonach podwyższanie górnej granicy, tworzonej jako *lex specialis* wyłącznie na potrzeby kary łącznej¹⁸⁰.

Spoglądając na historię regulacji kary łącznej, można dostrzec, że od chwili wejścia w życie Kodeksu karnego z 1969 r. wszystkie koncepcje były oparte na założeniu, że instytucja kary łącznej ma charakter uniwersalny i jednorodny, obejmujący zarówno przypadki jednoczesnego skazania, jak i sytuacje sekwencyjnego lub równoległego skazania w różnych postępowaniach przez różne sądy¹⁸¹. Prowadziło to do przyjmowania jako podstawy opracowywania koncepcji założenia jednorodności i identyczności regulacji oraz konsekwencji kary łącznej we wszystkich możliwych układach procesowych. Odmienność sytuacji procesowych, w których może dochodzić do wymiaru kary łącznej w takim podejściu, sprawiała, że kara łączna stopniowo przekształcała się z instytucji służącej do ujednolicenia skutków przypisania w razie jednoczesnego skazania¹⁸², które nie powinny prowadzić do pogorszenia sytuacji sprawcy w porównaniu do wypadku, gdyby do wymiaru kary łącznej nie dochodziło¹⁸³, w instytucję obejmującą także wypadki, gdy założenia zakazu pogarszania sytuacji sprawcy stanowiły problem kryminalnopolityczny i sprawiedliwościowy. Skutkowało to bowiem w pewnych wypadkach nieuzasadnionym premiowaniem sprawcy wielu przestępstw popełnionych wieloma czynami. To stanowiło podstawę do modyfikacji granic i zasad wymiaru kary łącznej w sposób umożliwiający orzeczenie tej

180 Warto podkreślić, że wprowadzone stopniowo ustawowe modyfikacje granic wymiaru kary łącznej stanowiły wyraz odstępowania ustawodawcy od przyjmowanego przede wszystkim w orzecznictwie stanowiska, zgodnie z którym *ratio legis* kary łącznej polega na tworzeniu korzystniejszej sytuacji prawnej dla skazanego, na odpowiedniej redukcji sumy kar podyktowanej względami humanitarnymi. Zob. wyrok SN z 6 września 2000 r., III KKN 340/00. Zob. też: wyrok SN z 22 marca 1973 r., I KR 425/72; wyrok SN z 20 lutego 1995 r., II KRN 2/95; J. Giezek, w: *Kodeks...*, s. 669–670.

181 Zob. też zakorzeniona historycznie krytyczna analiza J. Machlańskiej, *Model...*

182 W przypadku jednoczesnego skazania zasada niepogarszania sytuacji sprawcy znajduje swoje uzasadnienie w dokonywaniu wartościowania wszystkich popełnionych przez sprawcę czynów przez ten sam sąd w tym samym postępowaniu. To powoduje, że ewentualne ujednolicenie kar wymierzonych za wielość przestępstw popełnionych wieloma czynami nie powinno skutkować pogorszeniem pozycji sprawcy, brak bowiem dla takiej modyfikacji dokonywanej następnie, już po ukształtowaniu kar jednostkowych, dostatecznego i zarazem racjonalnego uzasadnienia.

183 Zob. wyrok SN z 6 września 2000 r., III KKN 340/00. Zob. też: wyrok SN z 22 marca 1973 r., I KR 425/72; wyrok SN z 20 lutego 1995 r., II KRN 2/95; J. Giezek, w: *Kodeks...*, s. 669–670.

kary jako surowszej w porównaniu do wypadków, gdyby nie doszło do jej wymiaru i sprawca byłby poddawany konsekwencjom sekwencyjnej (konsekwentnej) egzekucji wymierzonych kar jednostkowych¹⁸⁴. Powyższe w powiązaniu z problemem łączenia kar wymierzonych z i bez elementu probacyjnego, a także zagadnieniami „przeliczania” kar w wypadkach budowania kary łącznej na podstawie kar różnorodnych, stanowiło podstawę problemów być może nierozwiązywalnych w podejściu uniwersalnym¹⁸⁵.

Wydaje się, co można przyjąć za podstawowe założenie dalszych rozważań, że próby poszukiwania uniwersalnego modelu kary łącznej wyczerpały możliwości teoretyczne, filozoficzne i dogmatyczne, jakimi dysponuje prawo karne¹⁸⁶. Badania nad karą łączną w kierunku poszukiwania adekwatnego i zarazem stwarzającego szanse na efektywność modelu kary łącznej wymagają powrotu do źródeł. Innymi słowy, dostrzeżenia i przyjęcia w charakterze wstępnego założenia występowania istotnych odmienności między wypadkami poszukiwania podstaw i zasad ujednolicania wielości kar wymierzonych za wielość popełnionych wieloma czynami przestępstw w ramach jednoczesnego skazania oraz sytuacjami, gdy może się ujawniać potrzeba ujednolicenia wielości kar wymierzonych sprawcy za wielość popełnionych wieloma czynami przestępstw w ramach różnych postępowań przez różne sądy. W tym wypadku być może znaczenie ma także i to, czy postępowania prowadzone przed różnymi sądami mają charakter postępowań równoległych, czy też sekwencyjnych.

Na tle powyższego rozróżnienia nie jest wykluczone, że należy poszukiwać odmiennej odpowiedzi na pytanie o funkcje i cele kary łącznej. W szczególności poważnie rozważać „rozwarstwienie” instytucji kary łącznej oparte na założeniu, że w sytuacjach jednoczesnego skazania

184 W piśmiennictwie podkreśla się, że kara łączna nie jest instytucją, która z założenia powinna służyć poprawie sytuacji prawnej skazanego. Nie jest formą łagodzenia represji. Zob.: J. Giezek, w: *Kodeks...*, s. 667; S. Żółtek, V. Vachev, w: *Kodeks...*, s. 1195 i n.

185 Zob. wyrok TK z 11 czerwca 2019 r., P 20/17, w którym uznano art. 87 § 1 k.k. za niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w zakresie, w jakim nakłada na sąd obowiązek połączenia kar pozbawienia wolności i ograniczenia wolności oraz wymierzenia kary łącznej pozbawienia wolności po dokonaniu zamiany kary ograniczenia wolności na karę pozbawienia wolności. Zob. też: S. Żółtek, V. Vachev, w: *Kodeks...*, s. 1219 i n.; T. Sroka, *Konstytucyjne...*, s. 532 i n.; P. Kardas, *Problem...*, s. 47–83.

186 Podobne stanowisko prezentuje J. Machlańska, *Model...*

kara łączna raczej pełnić powinna funkcję podsumowującą całość ocenionej przez ten sam sąd aktywności przestępnej sprawcy, a więc stanowić element wymiaru kary, zaś w sytuacjach skazania przez różne sądy raczej element porządkujący proces wykonania kar orzeczonych za wiele przestępstw popełnionych wieloma czynami.

Możliwość przyjęcia za podstawę dalszych analiz zarysowanego wyżej rozróżnienia pozwala na sformułowanie dodatkowej hipotezy dotyczącej obszaru regulacyjnego, w którym mogłyby zostać zamieszczone rozwiązania odnoszące się do kary łącznej.

W odniesieniu do mechanizmu integrującego rozstrzygnięcie w zakresie kary w przypadkach jednoczesnego skazania właściwym miejscem ulokowania stosownych przepisów wydaje się Kodeks karny w części zawierającej regulację dotyczącą wymiaru kary. W sferze określenia funkcji, celu, podstaw, przesłanek, dyrektyw oraz sposobu ujednolicania procesu wymiaru kary wobec sprawcy wielu przestępstw popełnionych wieloma czynami ocenianych w ramach tego samego postępowania nie ujawniają się szczególne problemy wymagające wprowadzenia do Kodeksu postępowania karnego regulacji uzupełniającej postanowienia Kodeksu karnego. Nie ma też powodów, by w tym zakresie wiązać karę łączną z problematyką wykonania kary. Ujednolicenie wielości kar w trybie wymiaru kary łącznej automatycznie rozwiązuje problem wykonania kary.

Rzecz przedstawia się dokładnie przeciwnie w zakresie mechanizmu integrującego w przypadkach przypisania odpowiedzialności za wielość przestępstw popełnionych wieloma czynami przez różne sądy orzekające w ramach samodzielnych postępowań. Rozważania dotyczące ewentualnej integracji wielości kar (a więc ich swobodnego zbiegu) mogą się odnosić wyłącznie do rozstrzygnięć prawomocnych. Stworzenie normatywnych podstaw ujednolicenia wielości kar wymierzonych temu samemu sprawcy wymaga zamieszczenia w ustawie procesowej szczególnych regulacji określających podstawy, zakres i tryb szczególnego postępowania w przedmiocie wymiaru kary łącznej. Niezbędne jest także proceduralne określenie formy takiego rozstrzygnięcia, które stanowiąc ingerencję w zakres objęty prawomocnymi rozstrzygnięciami sądów, powinno mieć formę wyroku. Już to wskazuje, że w tym zakresie regulacja zasadniczo ma charakter proceduralny. Otwarta pozostaje kwestia, czy w ustawie procesowej powinny zostać zamieszczone

postanowienia odnoszące się do wszystkich aspektów łączenia wielości kar, czy też w odniesieniu do elementów materialnoprawnych, tj. granic wymiaru ujednoliconej kary, dyrektyw i zasad jej orzekania, rozwiązania normatywne powinny zostać zamieszczone w Kodeksie karnym.

Jeśli z jakichkolwiek powodów uzna się, że w przypadkach niejednoczesnego skazania nie istnieją powody do wprowadzania do systemu prawa karnego szczególnych rozwiązań dotyczących ujednolicania wielości kar orzeczonych za wielość przestępstw popełnionych wieloma czynami tego samego sprawcy, wówczas problemy związane ze swoistym „nadmiarem” nie tyle kar, co realnej dolegliwości, jaka spotkałaby sprawcę, gdyby wdrożono je do konsekwentnej egzekucji, można rozwiązywać na płaszczyźnie wykonania¹⁸⁷. Projektowanie regulacji powiązanych z płaszczyzną wykonania to jednak zupełnie inna perspektywa. Nie chodzi tutaj bowiem o ujednolicenie, powiązane z reedukacją, neutralne co do stopnia dolegliwości czy też być może skutkujące progresją karania, ale o zagadnienie zapobiegania poprzez instytucje prawa karnego wykonawczego (w szczególności warunkowe przedterminowe zwolnienie) nadmiernej, realnej surowości konsekwencji, jakie spotykają sprawcę wielu przestępstw, które mogą utrudniać lub w pewnych wypadkach eliminować realne szanse na spełnienie przypisywanych karze celów. W tej perspektywie kara łączna zostałaby ograniczona do wypadków jednoczesnego skazania, zaś wielość kar wynikająca z niejednoczesnego skazania stałaby się problemem prawa karnego wykonawczego¹⁸⁸.

3. Wstępne założenia filozoficzne, teoretyczne, modelowe i kryminalnopolityczne dotyczące nowego ujęcia instytucji kary łącznej w polskim systemie prawa

Analizy prowadzone w kontekście regulacji dotyczących kary łącznej zamieszczonych w Kodeksie karnym z 1932 r., Kodeksie karnym z 1969 r.

187 W tym sensie kara łączna wymierzana w wypadkach niejednoczesnego skazania mogłaby pełnić funkcje humanitarne, związane z redukcją nadmiernej dolegliwości wynikającej ze zsumowania kar wymierzonych za przestępstwa popełnione wieloma czynami.

188 Warto zauważyć, że w systemach opartych na tradycji *common law* problem nadmiernej represyjności wynikającej z konsekwentnego wykonania wymierzonych sprawcy kar jest rozwiązywany poprzez regulacje związane z płaszczyzną prawa wykonawczego, w szczególności zaś poprzez wprowadzenie jednostkowej granicy kary odbywanej lub poprzez zarządzenie odbywania kilku kar jednocześnie.

oraz kolejnych wersji przepisów stanowiących element regulacji Kodeksu karnego z 1997 r. pozwalają na wyodrębnienie zagadnień niekontrowersyjnych, w zasadzie przyjmowanych, co najmniej milcząco, przez większość przedstawicieli nauki prawa karnego oraz kwestii spornych, co do których prezentowane są rozmaite, częstokroć przeciwstawne stanowiska. Uporządkowanie obu sfer może okazać się przydatne w toku dalszych rozważań.

Do kwestii spornych zaliczyć należy między innymi:

- a. problem uniwersalności lub partykularności regulacji dotyczących kary łącznej, w szczególności zaś zagadnienie jednorodnej obejmującej wszystkie przypadki czy też zróżnicowanej regulacji dotyczącej przesłanek, reguł, zasad, sposobu i konsekwencji wymiaru kary łącznej, w tym zwłaszcza „podzielania” tej instytucji na karę łączną orzekaną w wypadkach jednoczesnego skazania oraz karę łączną wymierzaną w sytuacjach niejednoczesnego skazania w trybie wyroku łącznego,
- b. zagadnienie przesłanek kary łącznej, w tym ich jednorodności dla wszystkich przypadków albo zróżnicowania wedle podziału opartego na jednoczesnym i niejednoczesnym przypisaniu odpowiedzialności sprawcy wielu przestępstw popełnionych wieloma czynami,
- c. miejsce usytuowania regulacji w strukturze systemu prawa karnego, w tym ewentualnego rozdzielania regulacji w pełnym zakresie na zamieszczenie postanowień dotyczących kary łącznej orzekanej w wypadkach jednoczesnego skazania w Kodeksie karym oraz posadowienie postanowień dotyczących kary łącznej wymierzanej w sytuacjach niejednoczesnego skazania w całości w Kodeksie postępowania karnego,
- d. wykorzystanie jako negatywnego kryterium wymiaru kary łącznej tzw. przesłanki „nieprzedzielenia”, co odnosi się wyłącznie do sytuacji wymiaru kary łącznej w razie niejednoczesnego skazania,
- e. kształt dyrektyw i zasad wymiaru kary łącznej, w tym ewentualnego ich zróżnicowania na przypadki wymiaru kary łącznej w razie jednoczesnego skazania oraz przypadki wymiaru kary łącznej w razie niejednoczesnego skazania,
- f. możliwości wymiaru kary łącznej na podstawie wcześniej orzeczonej wobec sprawcy kary łącznej, co odnosi się wyłącznie do wymiaru kary łącznej w razie niejednoczesnego skazania,

- g. charakter instytucji kary łącznej, w tym w szczególności akceptacji lub odrzucenia tezy o niedziałaniu kary łącznej na niekorzyść sprawcy,
- h. możliwości orzekania kary łącznej w postaci innej, surowszej rodzajowo kary niż kary wymierzone za stanowiące podstawę jej orzeczenia przestępstwa,
- i. problematykę możliwości wykorzystywania jako podstawy kary łącznej kar orzeczonych z warunkowym zawieszeniem i bez warunkowego zawieszenia ich wykonania,
- j. możliwości orzeczenia kary łącznej z warunkowym zawieszeniem jej wykonania w sytuacji, gdy składowe na podstawie, których orzekana jest kara łączna, zostały wymierzone jako kary bezwzględne,
- k. możliwości łączenia kar różnorodnych, w tym obligatoryjności lub fakultatywności takiego rozwiązania,
- l. funkcje kary łącznej, w tym w szczególności uznanie tej instytucji za element wymiaru kary, całościowego podsumowania działalności przestępczej sprawcy lub instytucję związaną z płaszczyzną wykonania kary,
- m. zagadnienie jednorodności lub różnorodności kary łącznej w zakresie odnoszącym się do powiązania tej instytucji z płaszczyzną wymiaru albo wykonania kary.

Do kwestii niespornych należy zaliczyć przede wszystkim to, co odnosi się do relacji między sytuacjami uzasadniającymi ewentualne odwołanie się do konstrukcji łączenia wielości kar wymierzonych temu samemu sprawcy za wielość popełnionych wieloma czynami przestępstw a instytucjami – opartymi na powszechnie przyjmowanych w prawoznawstwie dyrektywach egzekucyj oraz określonych ustawowo – których zastosowanie na jakimś etapie prawnokarnego wartościowania eliminuje powstanie sytuacji, w której sprawcy wielu czynów zostanie przypisana odpowiedzialność za wiele przestępstw oraz zostanie wymierzonych wiele kar¹⁸⁹.

Przyjmując za punkt wyjścia dalszych rozważań elementy niesporne w nauce prawa karnego, należy wskazać, odwołując się do bogatego piśmiennictwa, że instytucje, o których mowa powyżej, mogą eliminować potrzebę odwoływania się do instytucji łączenia kar orzeczonych

189 Zob. m.in. uwagi: S. Żółtka, V. Vacheva, w: *Kodeks...*, s. 1178 i n.; M. Harasimowicza, *Nowy model...*, s. 123 i n.

temu samemu sprawcy za wielość przypisanych przestępstw na czterech płaszczyznach:

- a. ontycznej (przednormatywnej) podstawy prawnokarnego wartościowania,
- b. normatywnej (odnoszącej się do wzorców stanowiących podstawę wartościowania),
- c. wartościowania przez sąd (sprowadzającej się do odstąpienia od przypisania odpowiedzialności za część popełnionych przez tego samego sprawcę czynów),
- d. określania konsekwencji wynikających z przypisania odpowiedzialności karnej za wiele przestępstw popełnionych wieloma czynami.

Na każdej z nich zastosowanie znanych prawu karnemu materialnemu lub procesowemu instytucji albo zapobiegnie powstaniu wieloczynowego zbiegu przestępstw, albo nie stanowiąc przeszkody dla przyjęcia wieloczynowego zbiegu przestępstw, zapobiegnie powstaniu sytuacji wymierzenia sprawcy wielu kar¹⁹⁰. Z tego powodu powyższe instytucje w ramach analiz dogmatycznych poświęconych konstrukcji kary łącznej są zaliczane do kategorii negatywnych przesłanek jej wymiaru¹⁹¹. Z uwagi na funkcję, charakter i konsekwencje instytucje te w procesie wartościowania jednostkowego przypadku „poprzedzają” rozwiązania dotyczące kary łącznej w tym sensie, że organ stosujący prawo, w szczególności zaś sąd, jest zobowiązany do uprzedniego sprawdzenia, czy ujawniającego się *prima facie* wieloczynowego zbiegu przestępstw prowadzącego do wielości orzeczonych za te przestępstwa kar nie można wyeliminować (wyłączyć, pominąć), stosując jedną ze znanych prawu karnemu materialnemu lub procesowemu instytucji¹⁹². Instytucje te z perspektywy teorii prawa karnego są zaliczane do kategorii mechanizmów redukcyjnych, skutkujących ilościową albo jakościową redukcją¹⁹³. Regulacje dotyczące kary łącznej są w tej perspektywie narzędziami

190 Zob.: P. Kardas, w: *Kodeks...*, Część 2, s. 398 i n.; P. Kardas, *Zbieg...*, 2015, s. 23 i n.; P. Kardas, M. Bielski, *Kara łączna...*, s. 449 i n.; D. Kala, M. Klubińska, *Kara łączna...*, s. 90 i n.

191 Z innej perspektywy zaliczane są do mechanizmów redukcyjnych w prawie karnym. Szerzej o tej kwestii w opracowaniach zamieszczonych w zbiorze pt. *Mechanizmy...*

192 Zob. też interesujące rozważania: A. Spotowskiego, *Pozomy...*, s. 23 i n.; M. Tarnawskiego, *Zagadnienia...*, s. 12 i n.; Ł. Pohla, *Zbieg...*, s. 93 i n.; M. Kulika, *Przestępstwa...*, *passim*.

193 Szerzej w tej kwestii m.in.: P. Kardas, *O istocie...*, s. 878 i n.; J. Giezek, P. Kardas, *O normatywnej...*, s. 7 i n.

ostatniego etapu wartościowania, zamykającego proces i kształtującego ostatecznie konsekwencje wynikające z przypisania odpowiedzialności temu samemu sprawcy na płaszczyźnie wykonania – kar i środków karnych oraz innych środków przewidzianych przez prawo karne oraz w innych obszarach, gdzie przypisanie odpowiedzialności karnej wywołuje określone konsekwencje przewidziane w obowiązujących przepisach prawa.

Do instytucji prawa karnego poprzedzających w procesie wartościowania odwołanie się do regulacji dotyczących kary łącznej należy zaliczyć:

- a. konstrukcję czynu ciągłego,
- b. konstrukcję ciągu przestępstw,
- c. konstrukcję współlukaranych przestępstw uprzednich lub następnych,
- d. instytucję umorzenia absorpcyjnego,
- e. reguły wyłączenia wielości ocen w prawie karnym eliminujące potrzebę odrębnego wartościowania każdego z popełnionych przez tego samego sprawcę czynów¹⁹⁴.

Instytucje współlukaranych przestępstw uprzednich lub następnych¹⁹⁵, umorzenia absorpcyjnego¹⁹⁶ oraz reguły wyłączenia wielości ocen w prawie karnym odnoszone do przypadków wielu czynów popełnionych przez tego samego sprawcę¹⁹⁷, niezależnie od daleko idących odmienności konstrukcyjnych, teoretycznych, filozoficznych i modelowych, prowadzą do takiego samego rezultatu. Ostatecznie sprawcy wielu czynów nie zostanie przypisanych wiele przestępstw, lecz z uwagi na określone przesłanki – różnie ujęte dla każdej z wymienionych instytucji – sprawcy zostanie przypisana odpowiedzialność za jedno przestępstwo i wymierzona jedna kara. Ich zastosowanie zapobiegnie zatem powstaniu sytuacji wieloczynowego zbiegu przestępstw, z którym będzie powiązana wielość kar orzeczonych za poszczególne przestępstwa (innymi słowy – zbieg kar). Niezależnie od odmiennych przesła-

194 Zob. też stanowisko S. Żółtka, V. Vacheva, w: *Kodeks...*, s. 1178 i n.

195 Szerzej o tej problematyce interesująco piszą: M. Kulik, *Przestępstwa...*, *passim*; A. Marek, P. Gensikowski, *Konstrukcja...*; A. Marek, J. Lachowski, *Niektóre...*; A. Spotowski, *Pomijalny...*, s. 23 i n.; A. Spotowski, *O redukcji...*

196 Zob. uwagi D. Świeckiego, w: *Procesowe...*, s. 171 i n.

197 Szerzej: P. Kardas, w: *Kodeks...*, *Część 2*, s. 398 i n.; P. Kardas, *Zbieg...*, 2015, s. 23 i n.; P. Kardas, M. Bielski, *Kara łączna...*, s. 531 i n.

nek, kryminalnopolitycznego uzasadnienia oraz sposobu stosowania, w każdym z przypadków aplikacji tych konstrukcji wielość czynów stanowiących *prima facie* podstawę do przypisania wielości przestępstw zostanie rozwiązana w oparciu na specyficznie rozumianej absorpcji. Przypisanie odpowiedzialności tylko za jeden z wielu popełnionych przez tego samego sprawcę czynów będzie skutkować wymiarem jednej kary w ustawowych granicach. Na obu płaszczyznach tak sformatowana odpowiedzialność zostanie uznana za wystarczającą, odzwierciedlającą w sposób adekwatny zawartość bezprawia, jakiego dopuścił się sprawca, spełniającą społeczną potrzebę ukarania poprzez dozowanie dolegliwości na płaszczyźnie kary i środków karnych oraz innych środków.

Instytucje czynu ciągłego i ciągu przestępstw działają w nieco inny sposób. Ich zastosowanie nie prowadzi do eliminacji w zakresie przypisania odpowiedzialności części czynów popełnionych przez tego samego sprawcę. Wpływa jednak na sposób określania konsekwencji wynikających z przypisania odpowiedzialności. Eliminuje, choć w nieco inny sposób, konsekwencje związane z popełnieniem przez sprawcę wielu czynów na płaszczyźnie wymiaru kary, umożliwiając wymierzenie za tę szczególną wielość spiętą klamrą ciągłości jednej kary w specyficznie określonych granicach.

W przypadku czynu ciągłego dojdzie do redukcji ilościowej na płaszczyźnie podstawy prawnokarnego wartościowania w ten sposób, że ujawniająca się *prima facie* wielość czynów, jako samodzielnych obiektów prawnokarnej oceny, zostanie przekształcona w jeden, złożony, obejmujący wszystkie pierwotnie samodzielne obiekty, czyn ciągły poddawany jednokrotnemu prawnokarnemu wartościowaniu. Redukcji ilościowej towarzyszy kumulacja jakościowa. W ten sposób przekształcenie wielości podstaw prawnokarnego wartościowania w jedność nie spowoduje typowej dla mechanizmów redukcyjnych modyfikacji na poziomie zawartości bezprawia, w szczególności zaś nie spowoduje żadnego efektu redukcyjnego lub regresyjnego. Paradoksalnie kumulując wielość zachowań w jeden czyn ciągły, może prowadzić do kumulacji elementów wpływających na ocenę zawartości bezprawia, a więc w tym zakresie swoistej progresji¹⁹⁸. W niektórych przypadkach konstrukcja czynu ciągłego łącząca wiele zachowań w jedną podstawę prawnokarnej

198 Szerzej o tej kwestii m.in.: J. Giezek, P. Kardas, *Nowe uregulowanie...*, s. 36–55; J. Giezek, P. Kardas, *O modelach...*, s. 5–34; P. Kardas, *Zbieg...*, 2013, s. 103–126.

oceny będzie tworzyć podstawy do odpowiedzialności za przestępstwo, która nie byłaby możliwa bez wykorzystania konstrukcji czynu ciągłego jako normatywnego wzorca wykreślającego jedną, złożoną i zarazem skumulowaną podstawę przypisania¹⁹⁹. Z perspektywy wymiaru kary będzie skutkować jedną karą za całość, aktualnie możliwą do wymierzenia w podwyższonych ustawowych granicach.

W przypadku ciągu przestępstw nie dojdzie do jakiegokolwiek modyfikacji podstawy wartościowania oraz konsekwencji prawnokarnej oceny. Wielość czynów tego samego sprawcy zostanie przekształcona w wielość przypisanych przestępstw. Na tym poziomie między przypadkami objętymi zakresem zastosowania instytucji ciągu przestępstw a wieloczynowym zbiegiem przestępstw nie zachodzą żadne odmienności konstrukcyjne. Cechami konstytutywnymi szczególnego przypadku wieloczynowego zbiegu przestępstwa przekształcającego się w ciąg przestępstw są związki przedmiotowo-podmiotowe między poszczególnymi czynami (zachowaniami) stanowiącymi podstawę do samodzielnego przypisania. Owe powiązania powodują, że w ocenie ustawodawcy takie wypadki nie wymagają wymierzania jednostkowych kar za przypisane sprawcy przestępstwa, uzasadniając zarazem wymierzenie niejako „od razu” jednej kary obejmującej cały ciąg przestępstw. Na płaszczyźnie wymiaru kary pojawia się w razie zastosowania instytucji ciągu przestępstw redukcja ilościowa i w pewnym zakresie jakościowa. W miejsce wielu kar orzekanych za każde z przypisanych przestępstw zostanie wymierzona jedna kara za wszystkie przestępstwa na podstawie wyraźnego postanowienia ustawodawcy. Kara ta, podobnie jak aktualnie kara za czyn ciągły, może zostać orzeczona w podwyższonych ustawowych granicach²⁰⁰.

Każda z wymienionych powyżej instytucji redukcyjnych powoduje, że nie występują wszystkie konsekwencje wieloczynowego zbiegu przestępstw skutkującego zbiegiem kar. Przesłanki ich zastosowania mają

199 Co do tworzącej podstawy odpowiedzialności karnej za przestępstwo funkcji czynu ciągłego zob. w aspekcie teoretycznym P. Kardas, *Przestępstwo...*, s. 261 i n. oraz powołana tam literatura przedmiotu i orzecznictwo. Zob. też teoretyczne analizy: W. Wolter, *Problem...*, s. 23 i n.; A. Zębik, *Czyn a przestępstwo...*, s. 54 i n.; A. Kątał, *Przestępstwo...*, s. 65 i n.

200 Co do ustawowo określonych granic kary wymierzanej za ciąg przestępstw w relacji do kary łącznej z uwzględnieniem konstytucyjnej zasady równości zob. interesujące uwagi S. Żółtka, V. Vacheva, w: *Kodeks...*, s. 1185 i n.

charakter ocenny. To sprawia, że granice między przypadkami zastosowania tych instytucji a sytuacjami, w których organy stosujące prawo przyjmą wieloczynowy zbieg przestępstw prowadzący do wymierzenia wielu kar za każde z przypisanych przestępstw z osobna, są płynne, niejednoznaczne, uwikłane w rozmaite okoliczności.

Obserwacja praktyki stosowania prawa pozwala na sformułowanie hipotezy, że bynajmniej niewyjątkowo zdarzają się sytuacje, w których różne sądy odmiennie oceniają podobne z perspektywy cech konstytutywnych przypadki. Bywa, że odwołają się do konstrukcji czynu ciągłego, bywa, że ciągu przestępstw. Czasami sąd odwoła się do konstrukcji współlukarnych przestępstw uprzednich lub następczych²⁰¹, czasami, choć to sytuacje wyjątkowe w praktyce stosowania prawa, umorzenia absorpcyjnego²⁰². Gdy z jakichś względów sąd nie skorzysta z żadnej z wymienionych instytucji, przyjmie wieloczynowy zbieg przestępstw i wymierzy za każde z nich odrębną karę²⁰³.

Pomijając w tym miejscu analizę szczególnych regulacji umożliwiających „korektę” rozstrzygnięć wydawanych w odniesieniu do wielu czynów tego samego sprawcy przez różne sądy w ramach prowadzonych równolegle lub sekwencyjnie odrębnych postępowań, do czego przyjdzie powrócić w dalszej części niniejszych rozważań, trzeba wskazać, że standardowo zastosowanie opisanych wyżej instytucji „poprzedzających” ewentualne odwołanie się przez sąd do konstrukcji kary łącznej ma miejsce w ramach tego samego postępowania prowadzonego przed sądem wobec sprawcy wielu czynów umożliwiających samodzielną prawnokarną ocenę i przypisanie odpowiedzialności karnej oraz wymierzenie kary. Odnoszą się innymi słowy do przypadków jednoczesnego rozpoznawania sprawy charakteryzującej się łącznością podmiotową (tj. tożsamością sprawcy) oraz różnorodnością przedmiotową (wielość czynów mogących stanowić podstawę samodzielnego przypisania odpowiedzialności). Takie układy procesowe odpowiadają przypadkom jednoczesnego skazania w rozumieniu podstaw wymiaru kary łącznej określonych w Kodeksie karnym z 1932 r.

201 Zob.: M. Kulik, *Tzw. czynność...*; S. Żółtek, V. Vachev, w: *Kodeks...*, s. 1178 i n.

202 Zob.: M. Rogacka-Rzewnicka, *Oportunizm...*; M. Rogacka-Rzewnicka, *Problematyka...*

203 Zob. w tej kwestii m.in. J. Giezek, P. Kardas, *O modelach...*, s. 5–34.

Ponieważ zastosowanie instytucji eliminujących powstanie konsekwencji w postaci wielości przestępstw wynikających z wielu czynów tego samego sprawcy i ostatecznie wielości kar orzeczonych za te przestępstwa jest powiązane z szeregiem ocennych i umożliwiających różnorodne rozstrzygnięcia sądów przesłanek, wydaje się racjonalne, by owe rozwiązania – oparte na powszechnie przyjmowanych w prawoznawstwie regułach interpretacyjnych i kolizyjnych oraz szczególnych regulacjach ustawowych – uzupełnić o mechanizm wymiaru kary łącznej.

Chodzi tutaj o rozwiązanie nawiązujące do pierwotnego ujęcia kary łącznej w Kodeksie karnym z 1932 r., tj. przypadków jednoczesnego skazania za wieloczynowy zbieg przestępstw. W tym zakresie brak instytucji służącej do łączenia wielości kar orzeczonych wobec tego samego sprawcy prowadziłby do nazbyt daleko idącego zróżnicowania wypadków, w których ontyczne podstawy wartościowania oraz związki między przestępstwami są tak daleko idące, że pominięcie etapu całościowego podsumowania aktywności przestępczej sprawcy w wypadkach niezastosowania przez sąd którejś z opisanych powyżej instytucji poprzedzających karę łączną prowadziłoby do pozbawionego uzasadnienia – filozoficznego, teoretycznego, modelowego i wreszcie kryminalnopolitycznego – zróżnicowania konsekwencji przypisania odpowiedzialności wobec sprawcy²⁰⁴. Mechanizm kary łącznej w przypadkach jednoczesnego skazania wydaje się nie tylko uzasadniony, ale wręcz konieczny. W tym zakresie chodzi o rozwiązania zasadniczo połączone z płaszczyzną wymiaru kary, swoiście podsumowującego aktywność przestępczą sprawcy, umożliwiającego dokonanie całościowej oceny w perspektywie rodzaju, charakteru i stopnia dolegliwości, jaka powinna zostać wymierzona sprawcy w ramach jednego postępowania przez sąd jako element zamykający proces sprawowania wymiaru sprawiedliwości.

Z uwagi na płynne granice między przypadkami stanowiącymi podstawę wymiaru kary łącznej w razie jednoczesnego skazania a wypadkami skorzystania przez sąd z jednej z wymienionych powyżej instytucji poprzedzających zastosowanie kary łącznej i zapobiegających

204 Brak regulacji dotyczącej kary łącznej skutkowałby tym samym niespójnością regulacji Kodeksu karnego na płaszczyźnie mechanizmów redukcyjnych. Szerzej o tej kwestii m.in.: P. Kardas, *O istocie...*, s. 878 i n.; J. Giezek, P. Kardas, *O normatywnej...*; J. Giezek, P. Kardas, *O modelach...*, s. 5–34. Zob. też uwagi: S. Żółtka, V. Vacheva, w: *Kodeks...*, s. 1185 i n.; M. Harasimowicza, *Nowy model...*, s. 161 i n.

powstaniu przypadku zbiegu kar wobec tego samego sprawcy, instytucja kary łącznej powinna mieć w tym zakresie charakter obligatoryjny. Co do sposobu wyznaczania granic wymiaru kary łącznej w wypadkach jednoczesnego skazania wydaje się, że powinny one uwzględniać granice wyznaczone dla przypadków czynu ciągłego i ciągu przestępstw. W szczególności ta ostatnia instytucja wykazuje najdalej idące podobieństwa do kary łącznej, stanowiąc – jak się powszechnie przyjmuje – szczególny przypadek wieloczynowego zbiegu przestępstw, który mimo przypisania odpowiedzialności samodzielnie za każde z przestępstw popełnionych odrębnym czynem nie prowadzi do wymierzenia kary za każde z nich, lecz orzeczenia niejako „od razu” jednej kary za ciąg²⁰⁵. Nie wydaje się, by przypadki stanowiące podstawę wymiaru kary łącznej w sytuacji jednoczesnego skazania uzasadniały jakieś istotne odmienności w tym zakresie, a w szczególności wprowadzenie granic kary łącznej o istotnie wyższych progach umożliwiających surowszą represję całościowo wymierzaną wobec sprawcy²⁰⁶.

Zarazem możliwe jest rozważenie ewentualnego ujednolicenia zasady wymiaru kary za wielość przestępstw popełnionych wieloma czynami w ramach jednoczesnego skazania w ten sposób, że zamiast instytucji kary łącznej ograniczonej do tych sytuacji, zostanie zmodyfikowana instytucja ciągu przestępstw. Pewnym punktem odniesienia może być regulacja przewidziana w § 52–54 StGB, umożliwiająca wymierzenie kary łącznej w przypadkach wieloczynowego zbiegu przestępstw oraz w sytuacjach multiplikacji przestępstw poprzez multiplikację prawno-karnych ocen²⁰⁷. Takie rozwiązanie uwzględniałoby w jakimś stopniu prezentowane na przestrzeni lat krytyczne uwagi dotyczące nieuzasadnionego rozwarstwienia instytucji przestępstwa ciągłego i wprowadzenia do Kodeksu karnego z 1997 r. instytucji ciągu przestępstw²⁰⁸. Specy-

205 Szerzej w tej kwestii: P. Kardas, w: *Kodeks...*, Część 2, s. 398 i n.; P. Kardas, *Zbieg...*, 2015, s. 23 i n.; P. Kardas, M. Bielski, *Kara łączna...*, s. 449 i n.; J. Giezek, D. Gruszecka, w: *Kodeks...*, s. 672 i n.; S. Żółtek, V. Vachev, w: *Kodeks...*, s. 1185 i n.

206 W tej kwestii analizowanej w kontekście konstytucyjnej zasady równości zastrzeżenia dotyczące akurat swoistego uprzywilejowania sprawców odpowiadających za szczególny przypadek realnego wieloczynowego zbiegu przestępstw prezentują S. Żółtek, V. Vachev, w: *Kodeks...*, s. 1185 i n.

207 Zob. W. Stree, w: *Schoenke...*, s. 703 i n. oraz powołana tam literatura przedmiotu i orzecznictwo.

208 Analizę krytycznych wypowiedzi przedstawicieli nauki prawa karnego dotyczących konstrukcji ciągu przestępstw połączonych z postulatami usunięcia tej instytucji

ficzne w tym znaczeniu, że w miejsce postulatów wyeliminowania tego rozwiązania z ustawy karnej, sprowadzałoby się do objęcia wszystkich przypadków jednoczesnego skazania rozwiązaniem umożliwiającym wymierzenie „od razu” jednej kary za wielość przypisanych przestępstw. Rozważenia wymagałoby skonstruowanie przesłanek i zasad wymiaru jednej kary w sposób umożliwiający jej wymierzenie jednolicie niezależnie do tego, jak określone byłyby ustawowe granice zagrożenia dla poszczególnych przestępstw popełnionych różnymi czynami przez tego samego sprawcę. Rozwiązanie poszerzające zakres zastosowania instytucji ciągu przestępstw warto skorelować z doprecyzowaniem przesłanek czynu ciągłego w sposób wykluczający wykorzystywanie tej instytucji w sytuacjach dopuszczenia się przez sprawcę zachowań różnorodnych z perspektywy zawartości bezprawia²⁰⁹.

Niezależnie od preferencji co do modelu rozwiązywania zagadnienia wymiaru kary łącznej w przypadkach jednoczesnego skazania – w szczególności zaś opowiedzenia się za autonomiczną regulacją ustawową uzupełniającą rozwiązanie dotyczące ciągu przestępstw czy wyboru rozwiązania ujednolicającego obie instytucje poprzez modyfikację zakresu zastosowania ciągu przestępstw i przekształcenia tej instytucji w uniwersalne rozwiązanie służące do ujednolicenia wymiaru kary w przypadkach jednoczesnego skazania – nie ma wątpliwości, że ukształtowanie w tym zakresie nowych rozwiązań dotyczących kary łącznej powinno zostać powiązane z modyfikacją konstrukcji ciągu przestępstw oraz czynu ciągłego. W obu przypadkach, w razie opowiedzenia się za samodzielnym uregulowaniem problematyki kary łącznej w przypadkach jednoczesnego skazania, konieczne jest wprowadzenie harmonizujących modyfikacji do bliźniaczych instytucji.

W przypadku czynu ciągłego uzasadnione wydaje się zawężenie zakresu zastosowania do wypadków stanowiących pierwotnie, tj. w trakcie prac nad projektem Kodeksu karnego z 1997 r., podstawę przygotowania regulacji konstrukcji czynu ciągłego, tj. jego jednoznacznego zawężenia

z Kodeksu karnego z 1997 r. prezentuję w opracowaniu P. Kardas, *Refleksje...*, s. 21–73. Zob. też J. Giezek, *Zbieg...*, s. 23 i n.

209 Postulaty ograniczenia zakresu zastosowania konstrukcji czynu ciągłego na płaszczyźnie wykładniczej były w polskim piśmiennictwie przedstawiane wielokrotnie, nie spotkały się jednak z szerszą aprobatą z uwagi na brzmienie art. 12 k.k. niezawierającego elementów treściowych uzasadniających przyjęcie tej koncepcji. Zob. A. Marek, J. Lachowski, *Niektóre...*, s. 71 i n.

do zachowań ściśle zintegrowanych czasowo i miejscowo, charakteryzujących się jednorodnością i co do zasady nieskutkujących kumulatywną kwalifikacją²¹⁰. W przypadku ciągu przestępstw rozważenie wprowadzenia elementów służących do podkreślenia związków między przestępstwami uzasadniających wymiar jednej kary. Tak ukształtowane regulacje mogą stanowić punkt odniesienia dla kary łącznej w sytuacji jednoczesnego skazania.

Rozwiązania służące do integracji konsekwencji wynikających z przypisania odpowiedzialności za wielość przestępstw popełnionych wieloma czynami warto powiązać ze szczegółowymi dyrektywami wymiaru kary. Przy czym zasadność wprowadzenia do Kodeksu karnego przepisów określających dyrektywy „wymiaru kary łącznej” lub wymiaru jednej kary od razu za wielość przestępstw (w zależności od wyboru modelu relacji między karą łączną wymierzaną w ramach jednoczesnego skazania a ciągiem przestępstw) jest związana z funkcją tak rozumianego mechanizmu integrującego. Orzeczenie jednej kary od razu lub kary łącznej na podstawie wymierzonych kar jednostkowych w ramach jednoczesnego skazania stanowi wszak wyraz ostatecznej, kompleksowej, podsumowującej oceny całokształtu działalności przestępczej sprawcy. Obejmuje zatem elementy związane z wartościowaniem na płaszczyźnie

210 Zob. A. Marek, J. Lachowski, *Niektóre...*, s. 71 i n. Warto dodać, że ograniczenie możliwości wykorzystywania instytucji kumulatywnej kwalifikacji do konstrukcji czynu ciągłego należy postrzegać w kontekście postulowanego warunku jednorodności zachowań stanowiących podstawę czynu ciągłego. Oznacza to, że w sytuacji, w której stanowiące elementy czynu ciągłego zachowania poddawane prawnokarnej ocenie samoistnie stanowiłyby wypełnienie ustawowej istoty czynu o złożonej, a więc kumulatywnej kwalifikacji, nie stanowiłoby to z powodów oczywistych przeszkody do stosowania kumulatywnej kwalifikacji w zakresie podstawy przypisania całego czynu ciągłego. Podobnie nie ma powodów, by eliminować możliwość stosowania kumulatywnej kwalifikacji do czynu ciągłego wówczas, gdy ściśle zintegrowane czasowo i miejscowo zachowania stanowią przejaw przestępstwa realizowanego na raty. W obu wypadkach, z uwagi na inaczej ujęte przestanki, stosowanie konstrukcji kumulatywnej kwalifikacji do czynu ciągłego jest nie tylko dopuszczalne, ale wręcz konieczne dla oddania całej zawartości bezprawia popełnionego w warunkach ciągłości przestępstwa. Ograniczenie w zakresie kumulatywnej kwalifikacji powinno odnosić się jedynie do tego obszaru, stosunkowo często pojawiającego się w praktyce orzeczniczej, gdy konstrukcją czynu ciągłego są spinane rozciągnięte w czasie i niejednokrotnie pozbawione zwornika miejscowego zachowania o odrębnej istocie bezprawia, dla których jedynym racjonalnym zwornikiem jest tożsamość sprawcy. W istocie sytuacje tego typu stanowią przejaw wielości przestępstw popełnionych wieloma czynami przez tego samego sprawcę, pozbawione uzasadniania dla spinania ich klamrą ciągłości umożliwiającą przypisanie odpowiedzialności za jeden, ten sam czyn wyznaczony przez nad wyraz nieprecyzyjne kryteria normatywne.

zawartości bezprawia, sumarycznie ocenianego stopnia społecznej szkodliwości, odpowiednio zwartościowanego stopnia winy w ujęciu całościowym, wreszcie pozostałych elementów – przedmiotowych i podmiotowych – mających znaczenie w procesie określania konsekwencji przypisania. Istotną rolę w tym modelu będą odgrywać ustalenia na płaszczyźnie prognozy kryminologicznej, społecznego oddziaływania kary i środków karnych, a także przesłanki związane z funkcjami współcześnie przypisywanymi prawu karnemu. Wydaje się, że w perspektywie wymiaru kary za wielość przestępstw popełnionych wieloma czynami w razie jednoczesnego skazania należy brać pod uwagę wszystkie funkcje prawa karnego: sprawiedliwościową, ochronną, gwarancyjną, prewencyjną w ujęciu indywidualnym i generalnym, społecznego oddziaływania kary, retributywną w niezbędnym zakresie, wreszcie kompensacyjną²¹¹. Odpowiednie ukształtowanie dyrektyw wymiaru ujednoliconej i obejmującej całość prawnokarnej reakcji kary wymaga uwzględnienia elementów przedmiotowych i podmiotowych. Istotną rolę w tym zakresie będą odgrywać związki podmiotowo-przedmiotowe między poszczególnymi czynami stanowiącymi podstawę przypisania. Wypracowane w tym zakresie głównie w orzecznictwie kryteria pomocnicze wymiaru kary łącznej warto wkomponować w strukturę regulacyjną dyrektyw wymiaru kary łącznej opisanych w ustawie karnej.

Dla przypadków jednoczesnego skazania warto także rozważyć wprowadzenie szczególnej regulacji odnoszącej się do instrumentów probacyjnych, w tym zwłaszcza warunkowego zawieszenia wykonania kary. Skala rozmaitych wątpliwości i kontrowersji związanych z relacjami kary łącznej i warunkowego zawieszenia wykonania kary z jednej strony oraz prezentowane w tym miejscu założenie odrębnego uregulowania kary łącznej dla przypadków jednoczesnego skazania umożliwiają rozważenie wprowadzenia do Kodeksu karnego szczególnego rozwiązania odnoszącego się do tej instytucji. W miejsce przyjmowanego

211 Co do sposobu rozumienia funkcji kary łącznej jako instytucji związanej z płaszczyzną wymiaru kary zob. też m.in. S. Żółtek, V. Vachev, w: *Kodeks...*, s. 1177 i n. Autorzy ci trafnie podkreślają, że na płaszczyźnie wymiaru kary instytucja kary łącznej analizowana w kontekście ustawowego modelu wyznaczania granicy kary łącznej w konkretnym przypadku pozwala twierdzić, że służy realizacji funkcji sprawiedliwościowej prawa karnego, sprawca może wszak odpowiadać w warunkach kumulacji, co nawiązuje do teorii kary jako odpłaty, jak i zasadzie humanitaryzmu postrzeganej w kontekście zasady indywidualizacji.

aktualnie powszechnie stanowiska, zgodnie z którym o warunkowym zawieszeniu wykonania kary także w ramach jednoczesnego skazania sąd rozstrzyga, dokonując wymiaru kar za poszczególne przestępstwa pozostające w zbiegu wieloczynowym, warto rozważyć zamieszczenie w Kodeksie karnym jednoznacznej regulacji przesądzającej, że problem instytucji probacyjnych w tych wypadkach jest powiązany z całościową oceną, a więc płaszczyzną kary łącznej lub jednej kary. Nie ma natomiast potrzeby dokonywania ustaleń w zakresie warunkowego zawieszenia wykonania kary w odniesieniu do kar jednostkowych. Wymaga to jednak wprowadzania do Kodeksu karnego szczególnego rozwiązania odnoszącego się do analizowanego zagadnienia stanowiącego *lex specialis* wobec ogólnych rozwiązań dotyczących instytucji probacyjnych. Nie jest wykluczone, że z uwagi na funkcję kompensacyjną prawa karnego oraz postdeliktualną postawę sprawcy można byłoby rozważyć poszerzenie zakresu możliwości stosowania instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary łącznej w porównaniu do regulacji ogólnych²¹².

Zasadniczo inaczej należy podchodzić do przypadków wymiaru wielu kar za wielość przestępstw popełnionych wieloma czynami w razie niejednoczesnego skazania. Powyżej starano się zarysować zasadnicze elementy różnicujące sytuacje jednoczesnego i niejednoczesnego skazania. Podstawowym elementem różnicującym jest brak całościowego oglądu sądu dokonującego przypisania odpowiedzialności karnej za wielość przestępstw popełnionych wieloma czynami w wypadkach niejednoczesnego skazania. To powoduje, że w tych sytuacjach ujawnia się nie tyle problem oceny wieloczynowego zbiegu przestępstw skutkującego wielością kar wymierzonych temu samemu sprawcy, co zagadnienie zbiegu kar orzeczonych przez różne sądy w ramach odrębnych postępowań. Z tego powodu przyjmowanie założenia, iż możliwe jest dokonanie całościowej oceny aktywności przestępczej sprawcy przez sąd wymierzający w szczególnym postępowaniu karę łączną, nie wydaje się uzasadnione. To, co można uczynić w tego typu wypadkach, to ujednolicenie wielości kar na potrzeby wykonania. W takich układach

212 Co do złożonej problematyki postdeliktualnych przypadków „czynnego żalu”, naprawienia wyrządzonej szkody, zmiany nastawienia sprawcy wpływającej na ocenę kryminalnopolityczną i prognozę kryminologiczną mającą znaczenie dla wymiaru kary oraz modelowe podejście do problematyki sprawowania przez sądy wymiaru sprawiedliwości w tych wypadkach zob. W. Zontek, *Postdeliktualny...*

procesowych „zmienia się” funkcja kary łącznej, która nie jest traktowana jako element „dokończenia” procesu prawnokarnego wartościowania i wymiaru kary przez sąd prowadzący całość postępowania w zakresie odpowiedzialności za wiele przestępstw popełnionych wieloma czynami, lecz jako instytucja porządkująca i racjonalizująca proces wykonania wielości orzeczonych kar. Przyjęcie takiej perspektywy powoduje, że w sposób niejako naturalny pojawiają się „negatywne” przesłanki wymiaru kary łącznej.

Skoro ma być to instytucja integrująca wielość kar na potrzeby wykonania, to zasadniczą przesłanką łączenia jest „wykonalność” kar orzeczonych za popełnione wieloma czynami przestępstwa. Nie wydaje się, by w zakres kary łącznej w omawianym zakresie powinny wchodzić kary orzeczone z warunkowym zawieszeniem ich wykonania oraz kary, które zostały już w całości wykonane. W obu przypadkach nie aktualizuje się bowiem problem wykonania. W zakresie kar już w całości wykonanych definitywnie został wszak z jakichś powodów już zakończony. W odniesieniu do kar wymierzonych z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, czasowo i zarazem warunkowo. W okresie próby kara z warunkowym zawieszeniem jej wykonania jest „wykonywana” niezależnie w zakresie nałożonych na skazanego obowiązków. Ich ewentualna kumulacja w sytuacji, gdy więcej niż jedna kara orzeczona za popełnione wieloma czynami przez tego samego sprawcę przestępstwa jest karą z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, zdaje się nie tworzyć problemów wymagających jakieś interwencji ustawodawcy. Problem ewentualnego uwzględnienia kary wymierzonej pierwotnie z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na płaszczyźnie kary łącznej pojawi się dopiero w razie zarządzenia jej wykonania. To zaś powoduje, że gdyby wymierzona wcześniej kara łączna na podstawie kar nieobejmujących kary wymierzonej z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie została jeszcze w całości wykonana w momencie zarządzenia wykonania kary pierwotnie zawieszanej i niepodlegającej łączeniu, wówczas należałoby rozważyć wprowadzenie instrumentów prawnych umożliwiających integrację kary, której wykonanie zostało zarządzone, z wymierzoną wcześniej i niewykonaną w całości karą łączną. Takie podejście stanowi podstawę do twierdzenia, że w przypadku konstrukcji kary łącznej odnoszącej się do wypadków niejednoczesnego skazania nie istnieją zasadnicze przeszkody, by przyjąć, że podstawą jej wymiaru mogą być

kary jednostkowe orzeczone za wielość przestępstw popełnionych wieloma czynami przez tego samego sprawcę przez sądy w ramach różnych postępowań i/lub orzeczone wcześniej kary łączne. Tym samym w odniesieniu do drugiej z instytucji, jakie można wyodrębnić z jednorodnej aktualnie instytucji kary łącznej, nie istnieją, z uwagi na przypisywane jej funkcje powiązane z płaszczyzną wykonania, przeszkody do łączenia kar łącznych, a więc skorzystania z pewnej części koncepcji stanowiącej podstawę regulacji funkcjonującej przez pewien czas w polskim systemie prawa karnego od chwili wejścia w życie tzw. wielkiej nowelizacji prawa karnego 1 lipca 2015 r.

Tak zaprojektowana kara łączna wymaga ustawowego określenia dyrektyw i zasad jej wymiaru, odmiennych jednak od tych, które powinny zostać wprowadzone dla kary łącznej lub jednej kary w przypadkach jednoczesnego skazania. Wydaje się, że w zakresie tej instytucji można wykorzystywać jako punkt wyjścia rozwiązania przewidziane aktualnie w art. 85a k.k.

Funkcja tak rozumianej kary łącznej powoduje, że nie musi to być instytucja obligatoryjna. Nałożenie na sąd obowiązku wymiaru kary łącznej w przypadkach niejednoczesnego skazania może generować rozwiązywalne trudności. Nie ma też chyba dostatecznie uzasadnionego powodu, by przyjąć, że orzeczenie tej kary powinno następować z urzędu. Proces wykonania kary umożliwia dalej idącą autonomię i upodmiotowienie skazanego, a w konsekwencji uczynienie tej instytucji fakultatywną.

Przyjęcie założenia fakultatywności kary łącznej w wypadkach niejednoczesnego skazania uzasadnia rozważenie „uzupełnienia” regulacji dotyczącej tej instytucji rozwiązaniami na płaszczyźnie instytucji związanych z wykonaniem kar. W szczególności zaś wprowadzenie rozwiązań odnoszących się do warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary wówczas, gdy z uwagi na brak stosownego wniosku nie dojdzie do wymierzenia kary łącznej. Takie rozwiązanie będzie stwarzać odpowiednio sformatowaną przestrzeń normatywną umożliwiającą podejmowanie przez zainteresowane osoby decyzji co do skorzystania z fakultatywnej instytucji kary łącznej orzekanej w formie wyroku łącznego.

4. Podsumowanie

Przedstawione powyżej rozważania umożliwiają sformułowanie kilku wniosków podsumowujących. Aktualny stan regulacji ustawowej w zakresie kary łącznej z uwzględnieniem postanowień dotyczących wyroku łącznego nie pozwala na dokonanie na poziomie wykładni rekonstrukcji spójnego, kompletnego i aksjologicznie akceptowalnego zestawu norm stanowiących podstawę wymiaru kary łącznej. Instytucja ta wywołuje problemy na wszystkich poziomach, poczynając od założeń filozoficznych i teoretycznych, koncepcji modelowej, aspektów dogmatycznych, zagadnień kryminalnopolitycznych, po kwestie czysto praktyczne związane ze stosowaniem tej instytucji przez sądy. System prawny komplikuje szereg zmieniających się w czasie wersji regulacji dotyczących kary łącznej, postrzeganych w perspektywie reguł intertemporalnych w prawie karnym²¹³. Wszystko to sprawia, że system prawny jest dysfunkcyjny, zaś mnogość mających znaczenie dla rozstrzygania konkretnych przypadków regulacji w różnych wersjach umożliwia swoistą zonglerkę konstrukcjami kary łącznej i uzyskiwanie rozstrzygnięć dalekich od założeń wynikających z aktualnie obowiązujących przepisów. Wydaje się, że stanowiący podstawę obowiązujących przepisów uniwersalny model kary łącznej obejmującej zakresem zastosowania bardzo szeroki krąg układów procesowych, wyczerpał swoje możliwości. Nie wydaje się, by możliwe było zracjonalizowanie konstrukcji kary łącznej w wyniku wykładni adaptacyjnej i korygującej. Niewielkie nadzieje można wiązać z ewentualnymi rekonstrukcyjnymi modyfikacjami obowiązujących rozwiązań. Sceptycyzm wynika z filozoficznego i teoretycznego założenia jednolitości modelu kary łącznej obejmującej przypadki wielu kar orzeczonych wobec tego samego sprawcy za wielość popełnionych wieloma czynami przestępstw w razie jednoczesnego i niejednoczesnego skazania. Podejmowane na przestrzeni lat próby racjonalizującej rekonstrukcji regulacji dotyczącej kary łącznej, oparte na różnych założeniach, nie przyniosły oczekiwanych rezultatów.

Nie dostrzegając podstaw do optymizmu związanego z przygotowaniem kolejnej rekonstrukcji regulacji kary łącznej, warto podjąć próbę spojrzenia na analizowaną instytucję z perspektywy przyjmowanej od momentu wejścia w życie Kodeksu karnego z 1969 r. zasady jednolitości

213 Zob. interesujące uwagi A. Limburskiej, *Aktualne...*, s. 5 i n.

regulacyjnej. Poszukiwania powodów komplikacji związanych z instytucją kary łącznej pozwalają stwierdzić, że jedną z przyczyn jest właśnie uniwersalizm regulacji obejmującej wszystkie dające się pomyśleć układy procesowe, w których pojawiać się może problem ujednolicenia wielości kar orzeczonych wobec tego samego sprawcy. To założenie przesądza, że regulacja odnosząca się do kary łącznej powinna obejmować zarówno przypadki wielości kar wymierzonych sprawcy wielu przestępstw popełnionych wieloma czynami w ramach jednego (tego samego) postępowania, a więc w wypadkach jednoczesnego skazania, jak i w sytuacji, gdy wielość kar stanowi konsekwencję niejednoczesnego skazania. To założenie powoduje, iż trudno określić w sposób jednoznaczny cele i funkcje kary łącznej, w tym przesądzić o przyporządkowaniu tej instytucji do płaszczyzny wymiaru kary lub płaszczyzny wykonania kary.

Poszukując filozoficznej czy teoretycznej podstawy zmian w zakresie regulacji kary łącznej, można w charakterze wstępnego założenia przyjąć tezę o dwoistej naturze, a w konsekwencji zróżnicowanych funkcjach kary łącznej. Założenie to jest oparte z jednej strony na odmiennościach związanych z wymierzeniem jednej kary podsumowującej działalność przestępczą sprawcy w ramach jednego postępowania, a więc sytuacjach jednoczesnego skazania oraz z drugiej strony na przypadkach wymierzania kary łącznej na podstawie wydawanych wcześniej przez różne sądy w ramach równolegle lub sekwencyjnie prowadzonych postępowań prawomocnych kar za popełnione wieloma czynami przestępstwa, a więc w sytuacjach niejednoczesnego skazania.

Pierwszy z wymienionych układów procesowych umożliwia wykorzystywanie instytucji kary łącznej dla dokonania całościowej oceny wieloczynowej działalności przestępczej sprawcy obejmującej ujednolicenie konsekwencji wynikających z przypisania odpowiedzialności na płaszczyźnie elementów determinujących przypisanie i wymierzenie kar i/lub środków karnych za poszczególne przestępstwa. Ujednolicenie wielości kar jawi się w tych układach procesowych jako „naturalne” dokończenie procesu prawnokarnego wartościowania przez sąd rozpoznający kwestie odpowiedzialności za wszystkie czyny popełnione przez tego samego sprawcę. Wymiar jednej kary oparty jest na wszystkich okolicznościach mających znaczenie dla określenia sumarycznej konsekwencji i kwantum dolegliwości dla sprawcy znanych sądowi w związku z przeprowadzonym postępowaniem głównym.

Orzekana w tych wypadkach kara może pełnić dwie funkcje.

Po pierwsze, podsumowanie procesu wartościowania i ustalenia ostatecznych, łącznych konsekwencji wymierzanych sprawcy. Określanych przez sąd z uwzględnieniem wszystkich funkcji pełnionych przez prawo karne. Jednoczesne skazanie umożliwia całościowe wartościowanie, z wykorzystaniem zasad i dyrektyw ustalania konsekwencji przypisania, stosowanych wprost lub odpowiednio. Pozwala określić konsekwencje w postaci dolegliwości, jakie powinny spotkać sprawcę wielu przestępstw popełnionych wieloma czynami. W tym zakresie orzekanie kary łącznej jest powiązane z płaszczyzną wymiaru kary. W sposób naturalny rozwiązuje także problem wielości przestępstw popełnionych wieloma czynami na płaszczyźnie wykonania. Regulacje odnoszące się do tak pojmowanej kary łącznej, związanej z wypadkami jednoczesnego skazania, mogą zostać zamieszczone w Kodeksie karnym i zasadniczo nie wymagają uzupełniającego uregulowania na płaszczyźnie proceduralnej. Granice, zasady i dyrektywy wymiaru kary łącznej w tych wypadkach powinny uwzględniać podobieństwa tego przypadku do sytuacji stosowania instytucji zapobiegających powstaniu sytuacji zbiegu kar orzeczonych za wielość popełnionych wieloma czynami przestępstw przez tego samego sprawcę, tj. instytucji czynu ciągłego i ciągu przestępstw. Konstruując zasady dotyczące wymiaru kary łącznej w omawianym zakresie, należy wziąć pod uwagę konsekwencje wynikające z zastosowania do przypadków popełnienia wielu czynów przez tego samego sprawcę pozostałych wymienionych w tym opracowaniu instytucji redukcyjnych, tj. możliwości zastosowania do przypadków wielu czynów reguł wyłączenia wielości ocen w prawie karnym, konstrukcji współukaranych przestępstw uprzednich i następnych oraz umorzenia absorpcyjnego. Swoista redukcja (degresja) odpowiedzialności karnej, związana immanentnie z aplikacją tych narzędzi, powinna współwyznaczać konsekwencje na płaszczyźnie kary łącznej. Warto rozważyć wprowadzenie rozbudowanych dyrektyw i zasad wymiaru kary łącznej, a także specjalnie sformatowanych zasad stosowania instytucji probacyjnych. Wydaje się, że kara łączna w wypadkach jednoczesnego skazania powinna mieć charakter obligatoryjny. Wszak jest elementem służącym do zakończenia wymierzania sprawiedliwości wobec tego samego sprawcy. Z uwagi na powiązanie z płaszczyzną wymiaru kary rozwiązania dotyczące kary łącznej powinny przewidywać zmodyfikowane w stosunku do regulacji

przewidzianych dla singularnego wartościowania jednego czynu zasady korzystania z instytucji probacyjnych.

Po drugie, już jedynie konsekwencyjnie, kara łączna pełni funkcję porządkującą i racjonalizującą proces wykonania kary.

Drugi z obszarów istotnych z perspektywy modelu określania podstaw wymiaru kary łącznej obejmuje przypadki niejednoczesnego skazania. W tych przypadkach podstawą wymiaru ujednoliconej kary łącznej są prawomocne orzeczenia różnych sądów określające konsekwencje przypisania odpowiedzialności za samoistnie wartościowane w ramach danego postępowania przestępstwa. Zasadniczym zwornikiem uzasadniającym ujednolicenie konsekwencji wynikających z różnych wyroków skazujących, dodajmy prawomocnych, jest tożsamość sprawcy. Ewentualne związki między popełnionymi czynami i przestępstwami stanowią w tym przypadku przesłanki uzupełniające. Orzeczenie jednej kary na podstawie wcześniej wymierzonych prawomocnie wielu kar jest przede wszystkim powiązane z płaszczyzną wykonania. Nie jest to zarazem przypadek ograniczający się do limitowania dolegliwości wynikającej z wymierzenia wielu kar w trakcie procedury egzekucji, lecz obejmujący określenie adekwatnej dolegliwości za całość, powiązanej z uwzględnieniem szeregu kwestii, których standardowo nie bierze się pod uwagę w procesie wykonania kary. Jest to zatem instytucja poprzedzająca rozpoczęcie wykonania kary, kształtująca w sposób zunifikowany (zintegrowany) całościowo ujęte konsekwencje przypisania odpowiedzialności za wielość przestępstw popełnionych wieloma czynami.

Określenie podstaw, zasad i sposobu wymierzania kary łącznej w tym wypadku wymaga szczegółowego uregulowania proceduralnego, jest to bowiem szczególna instytucja stosowana w ramach uzupełniającej, następującej po prawomocnym zakończeniu wymierzenia sprawiedliwości za poszczególne czyny tego samego sprawcy, w ramach odrębnej formuły wyrokowania. Tradycyjna konstrukcja wyroku łącznego wydaje się najbardziej adekwatnym procesowym instrumentem służącym do realizacji funkcji kary łącznej w tych wypadkach. Z uwagi na odmiennność pozycji sądu wydającego rozstrzygnięcie na podstawie prawomocnie wymierzonych w innych postępowaniach przez inne sądy kar i zasadnicze powiązanie z płaszczyzną wykonania, wymaga odrębnego określenia zasad, reguł i konsekwencji w porównaniu do sytuacji wymiaru kary łącznej w przypadkach jednoczesnego skazania. Z oczywistych względów

w tych wypadkach zdecydowanie mniejszą rolę odgrywają podobieństwa orzekania kary łącznej do przypadków stosowania instytucji redukcyjnych zapobiegających powstaniu sytuacji wieloczynowego zbiegu przestępstw oraz zbiegu kar orzeczonych za te przestępstwa. W tym przypadku wymiaru kary łącznej nie odgrywają istotnej roli dyrektywy stopnia zawinienia jako dyrektywy limitujące zakres dolegliwości, a także dyrektywy łącznie ocenianego stopnia społecznej szkodliwości. Kluczową rolę odgrywają dyrektywy prewencyjne. Nie ma uzasadnionego powodu, by w przypadku tej odmiany kary łącznej odwoływać się do zasady niepogarszania sytuacji sprawcy w porównaniu do sytuacji wykonywania sekwencyjnie kar wymierzonych za wielość przestępstw. Wydaje się, że na tym poziomie instytucja kary łącznej powinna mieć charakter fakultatywny. Warto również rozważać powiązanie regulacji dotyczącej kary łącznej w tych wypadkach z postanowieniami odnoszącymi się do sfery wykonania, w tym w szczególności ukierunkowanych humanitarnie rozwiązań dotyczących przesłanek warunkowego przedterminowego zwolnienia. Ich funkcja ograniczałaby się jednak do określania konsekwencji wobec sprawcy wówczas, gdy z uwagi na brak stosownego wniosku nie dojdzie do orzeczenia kary łącznej.

Literatura

- Aarnio A., *On Paradigm of Legal Dogmatics – Problems of Scientific Progress in Legal Research*, w: *Contemporary Conceptions of Law*, red. P. Trappe, Wiesbaden 1982.
- Barczak-Oplustil A., *Dyrektywy wymiaru kary łącznej*, w: *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga jubileuszowa profesor Marii Szewczyk*, red. W. Górski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013.
- Barczak-Oplustil A., Małecki M., Tarapata S., Iwański M., *Ekspertryza. Populistyczna nowelizacja prawa karnego. Ustawa z dnia 7.07.2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 762)*, „Krakowski Instytut Prawa Karnego” z 19 lipca 2022 r., <https://kipk.pl/ekspertyzy/populistyczna-nowelizacja-prawa-karnego/>, dostęp: 30 stycznia 2025 r.
- Barczak-Oplustil A., *Sporne zagadnienia istoty winy w prawie karnym. Zarys problemu*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2005, nr 2.
- Bielski M., *Normatywne mechanizmy zapobiegające przyjęciu realnego zbiegu przestępstw jako negatywna przesłanka zastosowania instytucji kary łącznej*, w: *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga Jubileuszowa Profesor Marii Szewczyk*, red. W. Górski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013.
- Bieniek M., *Glosa do wyroku SN z dnia 22 lutego 1983 r., IV KR 5/83*, „Nowe Prawo” 1984, nr 5.
- Błachnio-Parzych A., *Zbieg odpowiedzialności karnej i administracyjno-karnej jako zbieg reżimów odpowiedzialności represyjnej*, Warszawa 2016.
- Błaszczak W., Głastner J., *Lex retro non agit czy nullum crimen sine lege*, „Państwo i Prawo” 1985, nr 4.
- Bogdan G., w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Tom II*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2013.

- Bogdan G., *Problematyka wymiaru kary łącznej w ustawodawstwach karnych Niemiec, Austrii i Szwajcarii*, w: *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga Jubileuszowa Profesor Marii Szewczyk*, red. W. Górski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013.
- Bojańczyk A., *Z problematyki relacji między odpowiedzialnością dyscyplinarną i karną (na przykładzie odpowiedzialności dyscyplinarnej zawodów prawniczych)*, „Państwo i Prawo” 2004, nr 9.
- Bojarski M., Giezek J., Sienkiewicz Z., *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, Warszawa 2004.
- Bojarski T., *Kilka uwag na temat relacji między odpowiedzialnością dyscyplinarną a karną*, „Państwo i Prawo” 2005, nr 3.
- Bojarski T., w: *System prawa karnego. Tom 2. Źródła Prawa Karnego*, red. T. Bojarski, Warszawa 2011.
- Bosek L., w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. M. Safjan, L. Bosek, Legalis 2016.
- Bruckmüller K., Altrichter K., *Cross-border victim in Austria*, w: *Legal and practical barriers to free movement of victims in Europe*, red. E. Hryniewicz-Lach, M. Kilchling, Londyn 2025.
- Brudzik M., Zagrodnik J., w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Zagrodnik, Warszawa 2024.
- Buchała K., Cwiąkowski Z., Szewczyk M., Zoll A., *Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna*, red. K. Buchała, Warszawa 1994.
- Buchała K., *Direktywy sądowego wymiaru kary*, Warszawa 1964.
- Buchała K., Krazue Z., *Dwugłos na temat „warunkowe zawieszenie wykonania kary a wyrok łączony”*, „Palestra” 1978, nr 5–6.
- Buchała K., *Wymiar kary łącznej*, „Państwo i Prawo” 1972, z. 1.
- Budyn-Kulik M., *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, Lex 2025.
- Budyn-Kulik M., *Wykroczenia – małe przestępstwa, czy czyny o charakterze administracyjnym*, w: *Verba volant, scripta manent. Proces karny, prawo karne skarbowe i prawo wykroczeń po zmianach z lat 2015–2016. Księga pamiątkowa poświęcona Profesor Monice Zbrojewskiej*, red. T. Grzegorzczak, R. Olszewski, Warszawa 2017.
- Byczyk M., *O niekonstytucyjności tzw. recydywy w prawie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 11.
- Christie N., *Conflicts as property*, „The British Journal of Criminology” 1977, z. 17 (1).
- Cieślak M., *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1994.
- Cudzoziemcy w Polsce. Podręcznik dla funkcjonariuszy publicznych*, red. E. Ostaszewska-Żuk, Warszawa 2016, https://pl.boell.org/sites/default/files/cudzoziemcy_w_polsce_podrecznik.pdf, dostęp: 1 grudnia 2024 r.
- Cwiąkowski Z., *O niektórych pojęciach związanych z wymiarem kary*, „Nowe Prawo” 1989, nr 4.
- Czarnecki P., *Postępowanie dyscyplinarne wobec osób wykonujących prawnicze zawody zaufania publicznego*, Warszawa 2013.

- Dąbrowska-Kardas M., *Analiza dyrektywalna przepisów części ogólnej kodeksu karnego*, Warszawa 2012.
- Daniluk M., *Idealny zbieg wykroczenia z przestępstwem*, w: *Aktualne problemy konstytucyjne w świetle wniosków, pytań prawnych i skarg konstytucyjnych do Trybunału Konstytucyjnego 2010 – 2012*, red. P. Daniluk, M. Laskowska, Warszawa 2013.
- Dębski R., *Współdziałanie przy przestępstwie indywidualnym w ujęciu nowego kodeksu karnego*, „Państwo i Prawo” 2002, z. 6.
- Drabik L., Sobol E., *Słownik języka polskiego*, Warszawa 2007.
- Drechsler K.H., *Die mitbestrafte Tat (Straflose Vor- und Nachtat)*, Borna–Leipzig 1936.
- Dziergawka A., *Reguły intertemporalne związane z orzekaniem kary łącznej w warunkach art. 81 Tarczy 4.0*, „Przegląd Sądowy” 2020, nr 11–12.
- Fila K., *Domniemanie w polskim prawie karnym*, Warszawa 2023.
- Florczak-Wątor M., w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tuleja, Warszawa 2023.
- Gardocki L., *Prawnokarna problematyka sędziowskiej odpowiedzialności dyscyplinarnej*, w: *Przestępstwo–kara–polityka kryminalna. Problemy tworzenia i funkcjonowania prawa. Księga jubileuszowa z okazji 70 rocznicy urodzin Profesora Tomasza Kaczmarka*, red. J. Giezek, Kraków 2006.
- Giezek J., *Dyrektywy wymiaru kary łącznej*, w: *Dyrektywy sądowego wymiaru kary*, red. J. Majewski, Warszawa 2014.
- Giezek J., Gruszecka D., w: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2012.
- Giezek J., *Integrowanie wielości zachowań (czynów) jako podstawa mechanizmu redukującego odpowiedzialność karną*, w: *Redukcja odpowiedzialności karnej*, red. J. Giezek, P. Kardas, Warszawa 2025.
- Giezek J., Kardas P., *Mechanizmy redukcyjne przy wielości przestępstw a kolizja ustaw w czasie*, w: *Reguły intertemporalne w prawie karnym. Pokłosie XV Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego*, red. J. Majewski, Warszawa 2019.
- Giezek J., Kardas P., *Nowe uregulowanie ciągłości popełnienia przestępstwa i wykroczenia (art. 12 § 2 kodeksu karnego oraz 10a kodeksu wykroczeń)*, „Palestra” 2019, nr 1–2.
- Giezek J., Kardas P., *O kryteriach obiektywnego oraz subiektywnego przypisania z punktu widzenia podstaw odpowiedzialności karnej – uwagi wprowadzające*, w: *Obiektywne oraz subiektywne przypisanie odpowiedzialności karnej*, red. J. Giezek, P. Kardas, Warszawa 2016.
- Giezek J., Kardas P., *O modelach ciągłości popełnienia przestępstwa oraz przejawach jej instrumentacji w procesie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2021, nr 7–8.
- Giezek J., Kardas P., *O normatywnej istocie i funkcjach mechanizmów redukujących odpowiedzialność karną w ujęciu teoretycznym, dogmatycznym oraz kryminalno-politycznym*, w: *Redukcja odpowiedzialności karnej*, red. J. Giezek, P. Kardas, Warszawa 2025.
- Giezek J., *Kilka uwag o modyfikacji podstaw wymiaru kary łącznej*, w: *Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym po 1 lipca 2015 r.*, red. P. Wiliński, Warszawa 2015.

- Giezek J., Kokot R., *O problemach związanych z kumulacją podstaw regresji i progresji karania*, w: *Współczesne oblicze prawa karnego, prawa wykroczeń, kryminologii i polityki kryminalnej. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Violetcie Konarskiej-Wrzosek*, red. J.C. Bojarski, N. Daško, J. Lachowski, T. Oczkowski, A. Ziółkowska, Warszawa 2023.
- Giezek J., Lipiński K., *Kara łączna oraz modele jej wymiaru – próba nowego spojrzenia*, w: *Ostatnio wprowadzone oraz zapowiadane zmiany w Kodeksie karnym z perspektywy racjonalnej polityki kryminalnej*, red. J. Majewski, Warszawa 2026 (w druku).
- Giezek J., *O możliwości naukowego uzasadnienia zmiany modelu odpowiedzialności karnej*, „Państwo i Prawo” 2017, z. 2.
- Giezek J., *O sankcjach alternatywnych oraz możliwości wyboru rodzaju wymierzonej kary*, „Palestra” 2015, nr 7–8.
- Giezek J., *Okoliczności wpływające na wymiar kary a modyfikujące znamiona czynu zabronionego*, w: *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga jubileuszowa Profesor Marii Szewczyk*, red. W. Górski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013.
- Giezek J., *Tożsamość czynu jako podstawa różnicowania mechanizmów redukujących odpowiedzialność karną*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2017, nr XLIII.
- Giezek J., w: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2021.
- Giezek J., *Zbieg przepisów a konstrukcja przestępstwa ciągłego*, w: *Zbieg przepisów i zbieg przestępstw w polskim prawie karnym*, red. J. Majewski, Toruń 2006.
- Giezek J., *Znamiona modyfikujące typ czynu zabronionego a okoliczności wpływające na wymiar kary*, w: *Zmodyfikowane typy przestępstw w teorii i praktyce sądowej*, red. J. Brzezińska, J. Giezek, Warszawa 2017.
- Giętkowski R., *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim*, Gdańsk 2013.
- Gizbert-Studnicki T., *Zasady i reguły prawne*, „Państwo i Prawo” 1988, nr 3.
- Gregorczyk D., *Administracyjne kary pieniężne w nowelizacji Kodeksu postępowania administracyjnego*, w: *Nowe instytucje procesowe w postępowaniu administracyjnym w świetle nowelizacji Kodeksu postępowania administracyjnego z dnia 7 kwietnia 2017 roku*, red. A. Gronkiewicz, A. Ziółkowska, Katowice 2017.
- Grzegorzczak P., Weitz K., w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. M. Safjan, L. Bosek, Legalis 2016.
- Harasimowicz M., *Nowy model kary łącznej. Aspekty materialnoprawne*, Kraków 2022.
- Harasimowicz M., *O sumowaniu kar słów kilka (uwagi krytyczne)*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2019, z. 1.
- Heine G., *Unterschiedung zwischen Straftaten und Ordnungswidrigkeiten*, „Jurisprudenz” 1999, t. 12.
- Hellwege Ph., Soniewicka M., *Law and Interdisciplinarity*, w: *Law and Interdisciplinarity*, red. Ph. Hellwege, M. Soniewicka, Tuebingen 2004.
- Hryniewicz-Lach E., *Cross-border victims in Poland*, w: *Legal and practical barriers to free movement of victims in Europe*, red. E. Hryniewicz-Lach, M. Kilchling, Londyn 2025.

- Informacja o wynikach kontroli: Realizacja zadań Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej – Funduszu Sprawiedliwości*, KPB.430.010.2021, Nr ewid. 132/2021/P/20/037/KPB, Najwyższa Izba Kontroli, Warszawa, 2 sierpnia 2021 r., <https://www.nik.gov.pl/plik/id,24738,vp,27486.pdf>, dostęp: 1 grudnia 2024 r.
- Izydorzyc J., *Aksjologiczne uzasadnienie obowiązywania zasady legalizmu w polskim procesie karnym*, w: *Zasada legalizmu w procesie karnym*, t. 2, red. B. Dudzik, J. Kosowski, I. Nowikowski, Lublin 2015.
- Janczukowicz K., *O pojęciu „zagrożenia karą” w świetle obowiązującego prawa karnego*, „Nowe Prawo” 1990, nr 1–3.
- Janiszewski B., *Recydywa wielokrotna w prawie karnym. Zagadnienia nadzwyczajnego wymiaru kary*, Poznań–Warszawa 1992.
- Joint Statement in Reaction to the Council Position on the Victims’ Rights Directive Revision*, Victim Support Europe, 4 lipca 2024 r., <https://victim-support.eu/news/joint-statement-in-reaction-to-the-council-position-on-the-victims-rights-directive-revision/>, dostęp: 1 grudnia 2024 r.
- Kaczmarek T., *Ekstraneus jako współdziałający w popełnieniu przestępstwa indywidualnego – problemy sporne*, w: *Zmodyfikowane typy przestępstw w teorii i praktyce sądowej*, red. J. Giezek, J. Brzezińska, Warszawa 2017.
- Kaczmarek T., *Ogólne dyrektywy wymiaru kary w teorii i praktyce sądowej*, Wrocław 1980.
- Kaczmarek T., *Recenzja książki Janusza Raglewskiego, Model nadzwyczajnego złagodzenia kary w polskim systemie prawa karnego. Analiza dogmatyczna w ujęciu materialnoprawnym*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 6.
- Kaczmarek T., *Sporne problemy odpowiedzialności karnej ekstraneusa za współsprawstwo do przestępstw indywidualnych*, w: *Nauka wobec prawdy sądowej. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Zdzisława Kegla*, red. R. Jaworski, M. Szostak, Wrocław 2005.
- Kaczor R., *Limitująca funkcja winy przy wymiarze kary*, „Przegląd Sądowy” 2008, nr 11–12.
- Kaftal A., *Przestępstwo ciągłe w prawie karnym*, Warszawa 1985.
- Kala D., Klubińska M., *Kara łączna w projektach nowelizacji Kodeksu karnego – wybrane zagadnienia*, „Kwartalnik Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2014, nr 13.
- Kala D., *Postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego. Zagadnienia karno-materialne i procesowe*, Toruń 2003.
- Kamiński M., *Prawo administracyjne intertemporalne*, Warszawa 2011.
- Kardas P., *„Idealny zbieg przestępstw” jako problem teoretyczny, dogmatyczny i kryminalnopolityczny*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2014, z. 3.
- Kardas P., Bielski M., *Kara łączna i ciąg przestępstw*, w: *Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz*, red. W. Wróbel, Kraków 2015.

- Kardas P., *Czy decyzje procesowe prokuratora mogą ograniczać sąd w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości: perspektywa modelowa i zmiany ustawodawcze*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2025, nr 4, <https://doi.org/10.60677/CPKiNP2025.4.4>.
- Kardas P., *Głos w dyskusji, w: Zbieg przepisów oraz zbieg przestępstw w polskim prawie karnym*, red. J. Majewski, Toruń 2006.
- Kardas P., *Instytucja prawa łaski w polskim systemie prawnym*, Warszawa 2025.
- Kardas P., *Jeden czy dwa modele wymiaru kary łącznej? O paradoksach nowej regulacji kary łącznej*, „Prokuratura i Prawo” 2015, nr 11.
- Kardas P., *Kara łączna i ciąg przestępstw*, w: *Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz*, red. W. Wróbel, Kraków 2015.
- Kardas P., *Kilka uwag o sposobach rozstrzygania sporów dotyczących sprawczego współdziałania w popełnieniu przestępstwa indywidualnego*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 2017, nr 43.
- Kardas P., Majewski J., *Kilka uwag o kwestii tzw. rzeczywistego zbiegu przepisów ustawy w prawie karnym i sposobach jej rozstrzygania*, w: *Problemy odpowiedzialności karnej. Księga ku czci Profesora K. Buchały*, red. Z. Ćwiąkański, M. Szewczyk, S. Waltoś, A. Zoll, Kraków 1994.
- Kardas P., *O istocie tzw., mechanizmów redukcyjnych, ich celu i funkcjach*, w: *System Prawa Karnego. Tom 4*, Warszawa 2013.
- Kardas P., *O relacjach między strukturą przestępstwa a dekodowanymi z przepisów prawa karnego strukturami normatywnymi*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2012, z. 4.
- Kardas P., *Pozorny i pomijalny zbieg przestępstw oraz ciągłość popełnienia przestępstwa*, w: *System prawa karnego. T. 4. Nauka o przestępstwie. Wylączenie i ograniczenie odpowiedzialności karnej*, red. L.K. Paprzycki, Warszawa 2017.
- Kardas P., *Problem warunkowego zawieszenia wykonania kary w kontekście zasad wymiaru kary łącznej oraz reguł intertemporalnych*, w: *Środki związane z poddaniem sprawcy próbie*, red. J. Majewski, Toruń 2013.
- Kardas P., *Przestępstwo ciągłe w prawie karnym materialnym. Analiza konstrukcji modelowych na tle pojęcia czynu, zbiegu przepisów i zbiegu przestępstw*, Kraków 1999.
- Kardas P., *Refleksje po dziesięciu latach obowiązywania kodeksu karnego z 1997 r. (Uwagi o przyjmowanych kryteriach i metodach oceny obowiązującej kodyfikacji karnej)*, w: *Kodeks karny i kodeks postępowania karnego po dziesięciu latach obowiązywania. Ocena i zmian*, red. M. Mozgawa, K. Dudka, Warszawa 2009.
- Kardas P., *Teoretyczne aspekty ustawowego modelu rozstrzygania zbiegu przepisów typizujących wykroczenia oraz wieloczynowego zbiegu wykroczeń*, w: *Nowy model prawa wykroczeń. Teoria. Praktyka. Przyszłość*, red. W. Wróbel, M. Małecki, M. Pyrcak-Górowska, D. Zajac, Kraków 2024, <https://www.doi.org/10.60677/kipk9788395965593>.
- Kardas P., *Teoretyczne podstawy odpowiedzialności karnej za przestępne współdziałanie*, Kraków 2001.

- Kardas P., *Typy zmodyfikowane ze względu na podmiot jako szczególna odmiana tzw. przestępstw indywidualnych a formy współdziałania przestępnego*, w: *Zmodyfikowane typy przestępstw w teorii i praktyce sądowej*, red. J. Giezek, J. Brzezińska, Warszawa 2017.
- Kardas P., w: *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I. Komentarz do art. 1–52*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2016.
- Kardas P., w: *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część 2*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2016.
- Kardas P., w: *System Prawa Karnego. T. 4. Nauka o przestępstwie. Wyłączenie i ograniczenie odpowiedzialności karnej*, red. L.K. Paprzycki, Warszawa 2013.
- Kardas P., *Wymiar kary łącznej*, w: *System prawa karnego. Tom 5. Nauka o karze. Sądowy wymiar kary*, red. T. Kaczmarek, Warszawa 2017.
- Kardas P., *Zbieg przepisów ustawy w prawie karnym. Analiza teoretyczna*, Warszawa 2011.
- Kardas P., *Zbieg przestępstw czy zbieg kar? Rozważania o podstawie wymiaru kary łącznej w świetle nowelizacji Kodeksu karnego z 20 lutego 2015 r.*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2015, z. 3.
- Kardas P., *Zbieg przestępstw i kara łączna w polskim prawie karnym*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2013, Sectio G, Vol. LX, 2.
- Kaufmann A., *Rechtsphilosophie, Rechtstheorie, Rechtsdogmatik*, w: *Einfuehrung in die Rechtsphilosophie und Rechtstheorie der Gegenwart*, red. W. Hassemer, Berlin 2016.
- Kędzior S., *Okoliczności wpływające na surowszy wymiar kary a znamiona strony podmiotowej*, 2023, niepublikowana praca magisterska.
- Kluza J., *Aspekty intertemporalne kary łącznej ze szczególnym uwzględnieniem zmian wynikających z nowelizacji kodeksu karnego z 19.06.2020 r.*, „Palestra” 2022, nr 2.
- Kochanowski J., *Redukcja odpowiedzialności karnej. Analiza i ocena założeń Kodeksu karnego z 1997 r. na tle innych polskich kodyfikacji karnych*, Warszawa 2000.
- Kodeks karny. Tom I. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2021.
- Kokot R., *Nadzwyczajny wymiar kary – kilka uwag i kontrowersji*, „Nowe Kodyfikacje Prawa Karnego” 2009, t. XXV.
- Konarska-Wrzosek V., *Modyfikacje w zakresie ustawowych zagrożeń karnych przewidziane w ramach zwykłego sądowego wymiaru kary*, w: *Nadzwyczajny wymiar kary*, red. J. Majewski, Toruń 2009.
- Konarska-Wrzosek V., w: A. Lach, J. Lachowski, T. Oczkowski, I. Zgoliński, A. Ziółkowska, V. Konarska-Wrzosek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023.
- Koper R., *Stosowanie instytucji skazania bez rozprawy w sprawach złożonych*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2002, nr 4.
- Kostarczyk-Gryszka J., *Problem granic realnego zbiegu przestępstw*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 1968, nr 37.
- Kozielewicz W., *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziego za wykroczenie*, w: *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, red. P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, t. II, Warszawa 2012.

- Kozielewicz W., *Stosowanie prawa karnego materialnego i procesowego w postępowaniu dyscyplinarnym w sprawach sędziów (zarys problematyki)*, w: *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, red. L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda, Lublin 2005.
- Kozielewicz W., *Wpływ instytucji prawa karnego materialnego i procesowego na wykładnię i stosowanie przepisów o odpowiedzialności dyscyplinarnej radców prawnych*, „Themis Polska Nova” 2013, nr 2.
- Król-Bogomilska M., *Penalizacja naruszeń prawa konkurencji w polskim systemie prawa-monolit czy hybryda*, w: *Państwo prawa i prawo karne. Księga Jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, t. II, red. P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2012.
- Królikowski M., *Funkcjonalność dogmatyki prawa karnego*, Warszawa 2025.
- Królikowski M., *Wokół problemów z zasadą nullum poena sine lege przy dostosowaniu kary orzeczonej w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2008, z. 2.
- Królikowski M., *Wynaturzenia prawa karnego a potrzeba mechanizmów redukcji odpowiedzialności karnej*, w: *Redukcja odpowiedzialności karnej*, red. J. Giezek, P. Kardas, Warszawa 2025.
- Królikowski M., Zawłocki R., *Prawo karne*, Warszawa 2015.
- Królikowski M., Żółtek S., w: *Kodeks karny. Komentarz, Tom I, Część ogólna*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2021.
- Kruk E., *Sankcja administracyjna*, Lublin 2013.
- Kubicki L., *Projekt prawa o wykroczeniach*, „Państwo i Prawo” 1961, z. 10.
- Kulesza J., *Problemy teorii kryminalizacji. Studium z zakresu prawa karnego i konstytucyjnego*, Łódź 2017.
- Kulik M., Błotnicki M., *Petty Offences in Poland Between Criminal Law and Administrative Law*, „Croatian and Comparative Public Administration” 2021, nr 3.
- Kulik M., *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2002 r. (I KZP 1/2002)*, „Palestra” 2003, nr 1–2.
- Kulik M., *Przestępstwa współukarane w polskim prawie karnym*, Lublin 2021.
- Kulik M., *Tzw. czynność towarzysząca w świetle reguł wyłączania wielości ocen w sprawie karnym*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2009, nr 2.
- Kulik M., w: *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Mozgawa, LEX/el. 2024.
- Kulik M., Wąsek A., w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2016.
- Kulik M., *Wyrok łączny w praktyce sądowej w latach 2012–2013*, „Prawo w Działaniu” 2015, nr 23.
- Kunicka-Michalska B., Kulesza J., w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. Stefański, Warszawa 2025.
- Kwiatkowski Z., w: *System Prawa Karnego Procesowego. Tom V. Sądy i inne organy postępowania karnego*, red. Z. Kwiatkowski, Warszawa 2015.
- Lachowski J., w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, Warszawa 2023.
- Lachowski J., *Warunkowe zwolnienie z reszty kary pozbawienia wolności*, Warszawa 2010.

- Laskowski M., *Czy odpowiedzialność dyscyplinarna jest rodzajem odpowiedzialności karnej?*, „Themis Polska Nova” 2013, nr 1.
- Legal and practical barriers to free movement of victims in Europe*, red. E. Hryniewicz-Lach, M. Kilchling, Londyn 2025.
- Leżak K.J., „Korzystność” wyroku łącznego. *Analiza orzecznictwa sądowego i poglądów doktryny na tle polskich rozwiązań normatywnych*, Warszawa 2022.
- Leżak K.J., *Racjonalny system wymiaru kary łącznej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2020, t. CXX/2.
- Limburska A., *Aktualne zagadnienia intertemporalne związane z instytucją kary łącznej*, „Monitor Prawniczy” 2021, nr 2.
- Limburska A., *Miejsce niesprawczych form przestępnego współdziałania w reżimie odpowiedzialności ekstraneusa za typ znamienny okolicznością osobistą*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2025, t. 87, nr 2.
- Lipiński K., *Wzorce osobowe w prawie karnym*, Warszawa 2020.
- Liszewska A., *Odpowiedzialność karna za współdziałanie przy przestępstwach indywidualnych w polskim prawie karnym*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2004, z. I.
- Liszewska A., *Współdziałanie przestępne w polskim prawie karnym*, Łódź 2004.
- Liszewska A., *Współdziałanie przy przestępstwach indywidualnych (głos w dyskusji o wykładni 21 § 2 k.k.)*, „Państwo i Prawo” 2020, z. 4.
- Łabuda G., w: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2021.
- Łętowski J., *O problemach odpowiedzialności dyscyplinarnej i służbowej w administracji*, „Państwo i Prawo” 1971, nr 8–9.
- Machlańska J., *Model wymiaru kary za wielość przestępstw. Analiza porównawcza na tle rosyjskiego i polskiego prawa karnego*, niepublikowana rozprawa doktorska, Kraków 2021.
- Majewski J., „Ten sam czyn” jako jedna z przesłanek kumulatywnej kwalifikacji, w: *Zbieg przepisów i zbieg przestępstw w polskim prawie karnym*, red. J. Majewski, Toruń 2006.
- Majewski J., Kardas P., *O dwóch znaczeniach winy w prawie karnym*, „Państwo i Prawo” 1993, nr 10.
- Majewski J., *Kodeks karny. Komentarz do zmian 2015*, Warszawa 2015.
- Majewski J., *O „redukcji odpowiedzialności karnej”. Uwagi terminologiczne*, w: *Redukcja odpowiedzialności karnej*, red. J. Giezek, P. Kardas, Warszawa 2025.
- Majewski J., *O konsekwencjach zmiany ustawy w czasie popełniania czynu zabronionego*, w: *Reguły intertemporalne w prawie karnym. Pokłosie XV Bielańskiego Koloquium Karnistycznego*, red. J. Majewski, Warszawa 2019.
- Majewski J., *O ustawowym zagrożeniu i innych pojęciach związanych z nadzwyczajnym wymiarem kary (w języku kodeksu karnego)*, w: *Nadzwyczajny wymiar kary*, red. J. Majewski, Toruń 2009.
- Majewski J., *Prawnokarne przypisanie skutku przy zaniechaniu*, Kraków 1997.
- Majewski J., *Tak zwana kolizja obowiązków w prawie karnym*, Warszawa 2002.

- Majewski J., w: A. Błachnio, J. Kosonoga-Zygmunt, P. Zakrzewski, J. Majewski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2024.
- Majewski J., w: *Kodeks Karny. Część ogólna, Tom I, Komentarz do art. 1–52*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2016.
- Majewski J., w: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. A. Zoll, Warszawa 2004.
- Majewski J., w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. J. Majewski, Warszawa 2024.
- Makarewicz J., *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1938.
- Makarewicz J., *Kodeks karny z komentarzem. Uzupełnienie IV-go Wydania. Orzecznictwo Sądu Najwyższego (R. 1935 Zb. Nr 1–134)*, Lwów 1936.
- Makarewicz J., *Projekt Kodeksu karnego, w redakcji przyjętej w drugim czytaniu przez Sekcję Prawa Karnego Komisji Kodyfikacyjnej R. P.*, „Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja prawa karnego”, t. V, z. 3, Warszawa 1930.
- Makowski W., *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1937.
- Małecki M., *Charakter prawny art. 37a k.k.*, „Przegląd Sądowy” 2016, z. 11.
- Małecki M., *Ustawowe zagrożenie karą i sądowy wymiar kary, w: Nowelizacja kodeksu karnego 2015. Komentarz*, red. W. Wróbel, Kraków 2015.
- Malinowska I., Bryk J., *Handel ludźmi – zapobieganie i zwalczanie*, Szcztytno 2009.
- Manual of Effective and Secure Referrals of Victims*, Victim Support Europe, luty 2020 r., https://victim-support.eu/wp-content/files_mf/1626338096Manualfinalforprint.pdf, dostęp: 1 grudnia 2024 r.
- Marek A., Gensikowski P., *Konstrukcja czynów współukaranych i jej implikacje praktyczne*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 10.
- Marek A., Lachowski J., *Niektóre problemy wynikające z „jednoczynowości” przestępstwa ciągłego*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 11–12.
- Maroń G., *Przeproszenie, przebaczenie i pojednanie w polskim prawie karnym – wybrane aspekty*, „Prokuratura i Prawo” 2020, z. 3.
- Marszał K., *Proces karny. Zagadnienia ogólne*, Katowice 2008.
- Mechanizmy redukcyjne w prawie karnym*, red. J. Giezek, P. Kardas, Warszawa 2025.
- Merschler Th., *Legal and Theological Dogmatics*, w: *Law and Interdisciplinarity*, red. Ph. Hellwege and M. Soniewicka, Tuebingen 2004.
- Michór D., *Odpowiedzialność administracyjna w obrocie instrumentami finansowymi*, Warszawa 2009.
- Mikołajewicz J., Paluszkiewicz H., *Rozstrzygnięcia intertemporalne prawa karnego, w: Problematyka intertemporalna w prawie. Zagadnienia podstawowe. Rozstrzygnięcia intertemporalne. Geneza i funkcje*, red. J. Mikołajewicz, Warszawa 2015.
- Mikołajewicz J., *Prawo intertemporalne. Zagadnienia teoretycznoprawne*, Poznań 2000.
- Mozgawa M., Kulik M., *Wybrane zagadnienia z zakresu wzajemnego stosunku odpowiedzialności karnej i administracyjnej*, „Ius Novum” 2016, nr 2.
- Murzynowski A., *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1976.
- National framework for comprehensive victim support*, Victim Support Europe 2022, https://victim-support.eu/wp-content/files_mf/1668091265NationalFrameworkforComprehensiveVictimSupport_compressed.pdf, dostęp: 1 grudnia 2024 r.

- Nawrocki M., *Glosa do wyroku SN z dnia 14 listopada 2016 r., III KK 273/16*, „Prokuratura i Prawo” 2018, nr 7–8, <https://www.gov.pl/web/prokuratura-krajowa/numer-7-8-2018>.
- Patryas W., *Interpretacja karnistyczna. Studium metodologiczne*, Poznań 1988.
- Pietrzykowski T., *Podstawy prawa intertemporalnego. Zmiany przepisów a problemy stosowania prawa*, Warszawa 2011.
- Pietrzykowski T., *Wsteczne działanie prawa i jego zakaz*, Kraków 2004.
- Pilarczyk Ł., *Analiza odpowiedzialności karnej ekstraneusa za przestępne współdziałanie w odniesieniu do podżegania i pomocnictwa*, „Ius Novum” 2014, nr 4.
- Pilarczyk Ł., *Istota przestępstw indywidualnych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2014, z. 4.
- Pilarczyk Ł., *Postulaty nowelizacji art. 21 § 2 k.k. w zakresie odpowiedzialności karnej ekstraneusa za sprawstwo polecające i kierownicze oraz współsprawstwo przy przestępstwach indywidualnych*, w: *Reforma prawa karnego*, red. I. Sepiolo-Jankowska, Warszawa 2014.
- Plebanek E., *Wybrane zagadnienia sporne dotyczące wymiaru kary łącznej w trybie wyroku łącznego*, w: *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga jubileuszowa profesor Marii Szewczyk*, red. W. Górski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013.
- Pohl Ł., *Intraneus w polskim prawie karnym (głos w sprawie wykładni art. 21 § 2 k.k.)*, „Państwo i Prawo” 2018, z. 2.
- Pohl Ł., *Kwalifikacja prawna form popełnienia czynu zabronionego (uwagi na tle kodeksu karnego z 1997 r.)*, w: *Współczesne oblicze prawa karnego prawa wykroczeń kryminologii i polityki kryminalnej*, red. J. Bojarski, N. Daško, J. Lachowski, T. Oczkowski, Warszawa 2023.
- Pohl Ł., *O prawnokarnych ocenach realizowanego w okresie porodu i pod wpływem jego przebiegu nie wykonawczego współdziałania przestępnego matki z osobą dopuszczającą się lub mogącą się dopuścić zabójstwa jej dziecka w tym okresie*, w: *Problemy wymiaru sprawiedliwości karnej. Księga jubileuszowa Profesora Jana Skupińskiego*, red. A. Błachnio-Parzych, J. Jakubowska-Hara, J. Kosonoga, H. Kuczyńska, Warszawa 2013.
- Pohl Ł., *O zasadności uchylenia przepisów art. 22 § 1 i 2 Kodeksu karnego (głos w sprawie uniezależnienia odpowiedzialności karnej podżegacza i pomocnika)*, „Prawo w Działaniu” 2023, nr 53.
- Pohl Ł., *Ponownie w sprawie zakresu odpowiedzialności karnej osoby nieletniej według Kodeksu karnego z 1997 r. (zagadnienie form popełnienia czynu zabronionego) – uwagi o metodzie rozwiązania problemu*, „Prawo w Działaniu” 2018, nr 35.
- Pohl Ł., *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, Warszawa 2015.
- Pohl Ł., *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, Warszawa 2019.
- Pohl Ł., *Strona podmiotowa pomocnictwa w kodeksie karnym z 1997 r. (o potrzebie nowelizacji art. 18 § 3 k.k.)*, „Państwo i Prawo” 2014, nr 7.
- Pohl Ł., *Struktura normy sankcjonowanej w prawie karnym. Zagadnienia ogólne*, Poznań 2007.

- Pohl Ł., *Właściwe podżeganie do przestępstwa nieumyślnego (zagadnienia sporne)*, „Państwo i Prawo” 2004, nr 11.
- Pohl Ł., *Zakres odpowiedzialności karnej nieletniego w Kodeksie karnym z 1997 r. (o konieczności pilnej zmiany art. 10 § 2 k.k. – problem form popełnienia czynu zabronionego)*, „Prawo w Działaniu” 2017, nr 30.
- Pohl Ł., *Zbieg przepisów ustawy i zbieg przestępstw – próba uporządkowania pojęć*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2005, rok LXII, z. 1.
- Popławski H., *Kryteria stanowiące podstawy rozgraniczenia przestępstw urzędniczych od wykroczeń dyscyplinarnych*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1961, nr 2.
- Pramono T., Bergauer L., Lehmkühl M.J., Switzerland, w: *Legal and practical barriers to free movement of victims in Europe*, red. E. Hryniewicz-Lach, M. Kilchling, Londyn 2025.
- Proceedings that do justice. Justice for victims of violent crime. Part II*, Fundamental Rights Agency 2019, https://fra.europa.eu/sites/default/files/fra_uploads/fra-2019-justice-for-victims-of-violent-crime-part-2-proceedings_en.pdf, dostęp: 1 grudnia 2024 r.
- Proposal for a Directive of the European Parliament and of the Council amending Directive 2012/29/EU establishing minimum standards on the rights, support and protection of victims of crime, and replacing Council Framework Decision 2001/220/JHA – General approach*, 2023/0250(COD), 10255/24, Rada Unii Europejskiej, Brussels, 24 maja 2024 r., <https://data.consilium.europa.eu/doc/document/ST-10255-2024-INIT/en/pdf>, dostęp: 1 grudnia 2024 r.
- Raglewski J., *Analiza dogmatyczna w ujęciu materialnoprawnym*, Kraków 2008.
- Raglewski J., *Granice tożsamości czynu – zbieg przepisów ustawy – zbieg przestępstw*, w: *Zbiór orzeczeń z zakresu prawa karnego materialnego – część ogólna z komentarzem*, Casebook, red. J. Raglewski, Kraków 2014.
- Raglewski J., *Model nadzwyczajnego złagodzenia kary w polskim systemie prawa karnego (analiza dogmatyczna w ujęciu materialnoprawnym)*, Kraków 2008.
- Raglewski J., *Nadzwyczajne obostrzenie kary*, w: *System Prawa Karnego. Tom. 5. Sądowy wymiar kary*, red. T. Kaczmarek, Warszawa 2017.
- Rensmann Th., *Inalienable Human Rights*, w: *Law and Interdisciplinarity*, red. Ph. Hellwege, M. Soniewicka, Tuebingen 2004.
- Report on the standing and rights of victims in criminal proceedings*, prepared by B. Bohacik, Rada Europy, European Committee on Crime Problems, Strasbourg, 20 września 2010 r., CDPC (2010) 16.
- Rodzynkiewicz M., *Modelowanie pojęć w prawie karnym*, Kraków 1998.
- Rogacka-Rzewnicka M., *Oportunizm i legalizm ścigania przestępstw w świetle współczesnych przeobrażeń procesu karnego*, Warszawa 2007.
- Ruethers B., *Rechtsdogmatik als Schranke des Richterrechts?*, „Jahrbuch des oeffentlichen Rechts der Gegenwart” 2016, nr 64.
- Safe justice for victims of crime. Discussion paper*, Victim Support Europe, luty 2023 r., https://victim-support.eu/wp-content/files_mf/1699611215SafeJusticeforvictimsofCrime_compressed.pdf, dostęp: 1 grudnia 2024 r.

- Sakowicz A., *Glosa do wyroku sądu apelacyjnego z 22 listopada 2005 r., sygn. AK 168/05*, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 10.
- Sharvan O., *Kara łączna na Ukrainie i w Federacji Rosyjskiej*, w: *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga Jubileuszowa Profesor Marii Szewczyk*, red. W. Górski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013.
- Skoczylas A., *Zagadnienia międzyczasowe w prawie administracyjnym*, w: *Problematyka intertemporalna w prawie. Zagadnienia podstawowe. Rozstrzygnięcia intertemporalne. Geneza i funkcje*, red. J. Mikołajewicz, Warszawa 2015.
- Skorupka J., w: *System prawa karnego procesowego*, t. I, cz. I, red. P. Hofmański, Warszawa 2013.
- Sławiński M., *Dyrektywa pierwszego wyroku z art. 85 k.k. i jej konstytucyjne uwarunkowania – rozważania w perspektywie zasady równości*, w: *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga Jubileuszowa Profesor Marii Szewczyk*, red. W. Górski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013.
- Spotowski A., *O redukcji ocen przy zbiegu przestępstw*, „Państwo i Prawo” 1975, z. 7.
- Spotowski A., *Pomijalny (pozorny) zbieg przepisów ustawy i przestępstw*, Warszawa 1976.
- Spotowski A., *Pozorny (pomijalny) zbieg przepisów ustawy i przestępstw*, Warszawa 1976.
- Sroka T., *Konstytucyjne aspekty instytucji kary łącznej. Zagadnienia wybrane*, w: *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga Jubileuszowa Profesor Marii Szewczyk*, red. W. Górski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013.
- Sroka T., *Zadania i obowiązki sądu a populizm w prawie karnym materialnym*, Kraków 2025, <https://doi.org/10.60677/kipk9788397470026>.
- Strategia UE w zakresie praw ofiar (2020–2025)*, Komisja Europejska, Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów, Bruksela, 24 czerwca 2020 r., COM(2020) 258 final.
- Stree W., w: *Schoenke/Schroeder Strafgesetzbuch. Kommentar. 25. Auflage*, red. A. Schönke, H. Schröder, Muenchen 1997.
- Stuntz W.J., Hoffmann J.L., *Defining Crimes. Aspen Casebook Series*, New York 2011.
- Szewczyk M., *Kara łączna w polskim prawie karnym. Rozważania na tle doktryny i orzecznictwa sądowego*, Kraków 1981.
- Szewczyk M., w: K. Buchała, Z. Cwiakalski, M. Szewczyk, A. Zoll, *Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna*, red. K. Buchała, Warszawa 1994.
- Szumiło-Kulczycka D., *Prawo administracyjno-karne*, Kraków 2004.
- Szwarc A.J., „Karny” charakter odpowiedzialności dyscyplinarnej w sporcie, w: *Rozważania o prawie karnym. Księga pamiątkowa z okazji 70 urodzin Prof. A. Ratajczaka*, red. A.J. Szwarc, Poznań 1999.
- Świecki D., *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2024.
- Świecki D., *Procesowe aspekty redukcji odpowiedzialności karnej*, w: *Redukcja odpowiedzialności karnej*, red. J. Giezek, P. Kardas, Warszawa 2025.

- Tarapata S., *Dobro prawne w strukturze przestępstwa. Analiza teoretyczna i dogmatyczna*, Warszawa 2016.
- Tarapata S., *Obiektywna czy subiektywna przewidywalność. Głos w sprawie sporu dotyczącego nieświadomej nieumyślności*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2015, z. 1.
- Tarapata S., *Przypisanie sprawstwa skutku w sensie dynamicznym w polskim prawie karnym*, Kraków 2019.
- Tarapata S., *Rozważania na temat aktualnych propozycji ujęcia kryteriów obiektywnego przypisania skutku w ustawie karnej*, w: *Reforma prawa karnego*, red. I. Sepiolo-Jankowska, Warszawa 2014.
- Tarapata S., *W poszukiwaniu granic przypisania odpowiedzialności karnej ekstraneusowi za udział w czynie zabronionym o charakterze indywidualnym*, w: *Prawo karne gospodarcze. Księga jubileuszowa profesora Zbigniewa Cwiąkalskiego*, red. P. Kardas, W. Wróbel, M. Małecki, Kraków 2023.
- Tarnawski M., *Nadzwyczajne złagodzenie kary a nadzwyczajne obostrzenie kary*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1976, nr 2.
- Tarnawski M., *Zagadnienia jedności i wielości przestępstw*, Poznań 1977.
- Third-country national victims of trafficking in human beings: detection, identification and protection: National Report 2021 – EMN Poland*, „European Migration Network” z 21 kwietnia 2022 r., https://home-affairs.ec.europa.eu/whats-new/publications/third-country-national-victims-trafficking-human-beings-detection-identification-and-protection_en, dostęp: 1 grudnia 2024 r.
- Tosza S., *Wielość ocen, czynów i przestępstw we francuskim prawie karnym*, w: *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga Jubileuszowa Profesor Marii Szewczyk*, red. W. Górski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013.
- Tożsamość czynu w prawie karnym*, red. P. Wiliński, R. Zawłocki, Warszawa 2021.
- Tuleja P., w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. M. Safjan, L. Bolek, Legalis 2016.
- Tylman J., *Zasada legalizmu w procesie karnym*, Warszawa 1965.
- Tyszkiewicz L., w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2016.
- Uwagi do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw. Druk sejmowy nr 207, wersja projektu z dnia 27 stycznia 2016 r.*, Sąd Najwyższy, Biuro Studiów i Analiz, Warszawa, 29 lutego 2016 r., BSA 11–021–38/16.
- Uzasadnienie do projektu Kodeksu karnego*, „Państwo i Prawo” 1994, z. 3 – wkładka.
- Uzasadnienie projektu ustawy o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19*, druk nr 382, Sejm IX kadencji.
- Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw*, druk nr 2393, Sejm VII kadencji.

- Uzasadnienie rządowego projektu kodeksu karnego, w: *Nowe kodeksy karne z uzasadnieniami*, Warszawa 1997.
- Uzasadnienie Rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk 2615, Sejm IX kadencji.
- Uzasadnienie Rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, druk nr 732, Sejm IX kadencji.
- Uzasadnienie Rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, druk nr 207, Sejm VIII kadencji.
- van der Aa S., *Cross-border victim in the Netherlands*, w: *Legal and practical barriers to free movement of victims in Europe*, red. E. Hryniewicz-Lach, M. Kilchling, Londyn 2025.
- van Wijk M.C., *Concurrent Sentencing in Dutch Criminal Law*, w: *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga Jubileuszowa Profesor Marii Szewczyk*, red. W. Górski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013.
- Volk K., *Grundkurs StPO*, München 2013.
- Wąsik Z., Witkowski Z., *O potrzebie konstytucjonalizacji zasady lex retro non agit*, „Państwo i Prawo” 1984, nr 11.
- Wierzbowski M., *Opinia o projekcie ustawy „Przepisy ogólne prawa administracyjnego”*, <http://www.rpo.gov.pl/pliki/12664874740.pdf>, dostęp: 29 stycznia 2025 r.
- Wiktorek M., *Przyjęcie zlecenia zabójstwa z art. 148a § 1 Kodeksu karnego jako myśl zbrodnia*, „Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 2023, nr 1.
- Wiliński P., *Konstytucyjna zasada nulla poena sine lege a instytucja exequatur*, w: *Aktualne problemy prawa karnego. Księga pamiątkowa z okazji Jubileuszu 70 urodzin Profesora Andrzeja Szwarca*, red. Ł. Pohl, Poznań 2009.
- Wiliński P., *Proces karny w świetle Konstytucji*, Warszawa 2011.
- Wincenciak M., *Sankcje w prawie administracyjnym i procedura ich wymierzania*, Warszawa 2008.
- Witkowska K., *Idealny zbieg czynów karalnych w Kodeksie wykroczeń a zasada ne bis in idem*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2012, nr 2.
- Wniosek z 12.07.2023 dot. Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę 2012/29/UE ustanawiającą normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępującą decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW, Komisja Europejska, Bruksela, 12 lipca 2023 r., COM(2023) 424 final 2023/0250 (COD).
- Wolter W., *Kumulatywny zbieg przepisów ustawy*, Warszawa 1960.
- Wolter W., *Nauka o przestępstwie*, Warszawa 1973.
- Wolter W., *O warunkach orzeczenia kary łącznej*, „Nowe Prawo” 1962, nr 1.
- Wolter W., *Od nadzwyczajnego złagodzenia kary do niepodlegania karze (studium analityczne)*, „Państwo i Prawo” 1971, nr 3–4.
- Wolter W., *Problem struktury tzw. przestępstwa ciągłego*, „Państwo i Prawo” 1982, nr 1–2.

- Wolter W., *Reguły wyłączania wielości ocen w prawie karnym*, Warszawa 1961.
- Wolter W., *Zarys systemu prawa karnego. Część ogólna. Tom I*, Kraków 1933.
- Wróbel A., *Kara łączna w Królestwie Danii, Królestwie Szwecji oraz Królestwie Norwegii*, w: *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga Jubileuszowa Profesor Marii Szewczyk*, red. W. Górowski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013.
- Wróbel W., *Zakaz podwójnej karalności i zasada ne bis in idem w obszarze przestępstw, wykroczeń oraz deliktów administracyjnych – wybrane zagadnienia*, w: *Zagadnienia prawa dowodowego*, red. J. Godyń, M. Hudzik, L.K. Paprzycki, Warszawa 2011.
- Wróbel W., *Zasady intertemporalne w prawie karnym procesowym*, Kraków 2017.
- Wróbel W., *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Kraków 2003.
- Wróbel W., Zoll A., *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Kraków 2013.
- Wróbel W., Zoll A., *Usprawiedliwienie karania. Założenia systemu wymiaru kary w przyszłym kodeksie karnym*, w: *O prawo karne oparte na zasadach sprawiedliwości, prawach człowieka i miłosierdziu*, red. A. Strzembosz, Lublin 1988.
- Wróblewski J., *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1972.
- Wróblewski J., *Wartości a decyzja sądowa*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973.
- Wronkowska S., w: A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii państwa i prawa*, Warszawa 1992.
- Wronkowska S., *Zmiany w systemie prawnym. Z zagadnień techniki i polityki legislacyjnej*, „Państwo i Prawo” 1991, nr 8.
- Zagrodnik J., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2024.
- Zębik A., *Czyn a przestępstwo ciągle*, Łódź 1971.
- Zielińska A., *Odpowiedzialność zawodowa lekarza i jej stosunek do odpowiedzialności karnej*, Warszawa 2001.
- Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, Warszawa 2017.
- Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2010.
- Zoll A., *Charakter prawny kary łącznej*, w: *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga Jubileuszowa Profesor Marii Szewczyk*, red. W. Górowski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013.
- Zoll A., *O normie prawnej z punktu widzenia prawa karnego*, „Krakowskie Studia Prawnicze” 1991, nr 23.
- Zoll A., *Sprawstwo bez wykonania czynu zabronionego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2009, nr 2.
- Zoll A., w: *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I*, red. K. Buchała, A. Zoll, Kraków 1998.
- Zontek W., *Postdeliktualny wymiar sprawiedliwości. Klauzule niekaralności i ich systemowe umocowanie*, Kraków 2024.

- Zontek W., *Zasada „całościowej oceny” w wymiarze kary za wielość zachowań w prawie anglosaskim. Kilka refleksji nad istotą łączenia kar*, w: *Zagadnienia teorii i nauczania prawa karnego. Kara łączna. Księga Jubileuszowa Profesor Marii Szwedczyk*, red. W. Górowski, P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2013.
- Żółtek S., Vachev V., w: *Kodeks karny. Tom I. Część ogólna. Komentarz. Art. 1–116*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2021.
- Żurek J., *Zasady lex retro non agit i nullum crimen sine lege*, w: *Realizacja i ochrona konstytucyjnych wolności i praw jednostki w polskim porządku prawnym*, red. M. Jabłoński, Wrocław 2014, <https://repozytorium.uni.wroc.pl/en/dlibra/publication/52308/edition/52917/zasady-lex-retro-non-agit-i-nullum-crimen-sine-lege-zurek-jakub>.

Dylematy współczesnego prawa karnego

Książka stanowi inspirujący przegląd najnowszych kierunków myśli karnistycznej o podstawowych zagadnieniach modelu odpowiedzialności karnej. Rozważania dotyczą trzech obszarów: podstawowych zasad odpowiedzialności karnej i kluczowych elementów konstrukcyjnych obowiązującego modelu odpowiedzialności karnej, problemów związanych z redukcją odpowiedzialności w przypadku wielości przestępstw pozostających w zbiegu realnym oraz zagadnień szeroko rozumianych zasad wymiaru środków reakcji karnej.

Czy potrzebujemy kary łącznej? Jakie są mankamenty określonych w Kodeksie karnym podstaw odpowiedzialności za przestępne współdziałanie? Jak rozumieć zasadę winy w przypadku nadzwyczajnego obostrzenia kary? To tylko niektóre z dylematów współczesnego prawa karnego, rozważanych w książce.

Wśród autorek i autorów znajdują się osoby o bogatym doświadczeniu naukowym i praktycznym, w tym członkowie Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego funkcjonującej od 2024 r. W książce prezentują autorskie spojrzenie na obowiązujące przepisy i konstrukcje teoretyczne rozwijane w doktrynie. Monografia grupuje teksty opracowane w związku z Ogólnopolską Konferencją Naukową „Polskie prawo karne – diagnoza i perspektywy”, która odbyła się we Wrocławiu 22 listopada 2024 r.

cena 129 zł

sklep.kipk.pl
sklep@kipk.pl

FB: KIPKfundacja

IG: kipkPRESS



Krakowski
Instytut
Prawa
Karnego
Fundacja

ISBN DRUK: 978-83-974700-8-8
ISBN EBOOK: 978-83-974700-9-5

